

June 1863

Archiwum  
Nowych

2

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ  
SZTAB GENERALNY

TAJNE SPEC. ZNACZENIA

Egz. Nr .....10

DOŚWIADCZENIA I WNIOSKI  
Z ĆWICZENIA „MAZOWSZE”

WARSZAWA

Czerwiec — 1963

OD REDAKCJI

„Biuletynu Informacyjnego“ Sztabu Generalnego

Niniejsze wydawnictwo zawiera omówienie ćwiczenia dowódczo-sztabowego na temat „Organizacja i prowadzenie obrony terytorium kraju w początkowym okresie wojny raketowo-jądrowej” — przeprowadzonego przez Ministerstwo Obrony Narodowej pod kierownictwem Prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza, Ministra Obrony Narodowej gen. broni M. Spychalskiego, Sekretarza KC PZPR R. Strzeleckiego i Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów S. Jędrzychowskiego.

Celem wydawnictwa jest udostępnienie doświadczeń i niektórych wniosków z przeprowadzonego ćwiczenia oraz umożliwienie wykorzystania ich w szkoleniu i w pracach nad dalszym doskonaleniem obrony terytorium kraju.

TREŚĆ

	Str.
I. INFORMACJA NA TEMAT MYŚLI PRZEWODNIEJ, ORGANIZACJI I PRZEBIEGU ĆWICZENIA — SZEFE SZTABU GENERALNEGO — GEN. BRONI J. BORDZIŁOWSKI . . . . .	7
II. OMÓWIENIE GŁÓWNYCH ZAGADNIENŃ OPERACYJ- NYCH OBRONY TERYTORIUM KRAJU I WNIOSKÓW Z ĆWICZENIA — MINISTER OBRONY NARODOWEJ — GEN. BRONI M. SPYCHAŁSKI . . . . .	35
III. OMÓWIENIE OGÓLNYCH WYNIKÓW ĆWICZENIA — PREZES RADY MINISTRÓW — J. CYRANKIEWICZ	69

Schematów 6 (na końcu wydawnictwa).

Archiwum  
Akt Nowych

5

Informacja na temat myśli przewodniej,  
organizacji i przebiegu ćwiczenia

Szef Sztabu Generalnego,  
gen. broni J. Bordziłowski

### I. TEMAT, CELE I ZAGADNIENIA SZKOLENIOWE ĆWICZENIA

W dniach od 18 do 22 kwietnia (5 dni) zostało przeprowadzone jednostronne dwuszczeblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe na mapach pod kryptonimem „MAZOWSZE” z udziałem przedstawicieli resortów gospodarki narodowej i administracji państwowej.

**Tematem ćwiczenia było: „Organizacja i prowadzenie obrony terytorium kraju w początkowym okresie wojny rakietowo-jądrowej”.**

W ćwiczeniu stawialiśmy sobie za cel wypracować i określić jednolite zasady i metody współpracy w zakresie naszych poczynań obronnych w ramach poszczególnych resortów i między tymi resortami, w ramach poszczególnych działów i między działami oraz między resortami i działami gospodarki narodowej a działem militarnym. Ta współpraca i współdziałanie dotyczyły przede wszystkim naszych wspólnych przedsięwzięć obronnych zarówno w okresie podwyższonej gotowości obronnej, jak i w okresie bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa naszego kraju, oraz przedstawienia sił zbrojnych i gospodarki narodowej z pokojowego na wojenny system działania. Chcieliśmy utalić w czasie ćwiczenia i powiązać nasze poczynania operacyjno-obronne i organizacyjno-mobilizacyjne w jedną zgraną całość w poszczególnych momentach zagrożenia i początkowego okresu wojny rakietowo-jądrowej.

Rozpoczęliśmy w tym ćwiczeniu praktyczne doskonalenie zgrywania resortów gospodarki narodowej i administracji państwowej z dowództwami i instytucjami wojskowymi na szczeblu centralnym i okręgów wojskowych oraz z wojewódzkimi komitetami obrony i ich sztabami wojskowymi.

Jednym z celów szkoleniowych ćwiczenia w tej dziedzinie było ustalenie zakresu działania obronnego i funkcjonowania w strukturze administracyjnej i w systemie obrony terytorium kraju wojewódzkich komitetów obrony i ich sztabów wojskowych.

Kolejnym z celów szkoleniowych przeprowadzonego ćwiczenia było uzyskanie danych i wniosków do opracowania zagadnień dotyczących teorii działania sił i środków w systemie obrony terytorium kraju, zmierzających do zapewnienia jak najlepszych warunków naszego bezpieczeństwa, funkcjonowania naszych organów administracji państwowej i gospodarki narodowej oraz przetrwania wojny raketowo-jądrowej przez nasze społeczeństwo.

Dla osiągnięcia zakładanych celów planowano przerobienie w ćwiczeniu następujących **zagadnień szkoleniowych**:

- stopniowe osiąganie gotowości bojowej wojsk operacyjnych i OTK oraz resortów gospodarki narodowej i administracji państwowej w okresach podwyższonej gotowości obronnej i bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa PRL;
- zabezpieczenie przeprowadzenia mobilizacji wojsk operacyjnych oraz sił i środków OTK z uwzględnieniem ich przegrupowań zgodnie z potrzebami planów operacyjnych;
- zabezpieczenie przemarszu przez terytorium PRL sojusznicych wojsk operacyjnych;
- zmniejszenie efektu uderzeń bronią masowego rażenia na obszar naszego kraju;
- prognozowanie, rozpoznanie i analiza danych o skażeniach promieniotwórczych i zakażeniach, powiadamianie o zagrożeniu wojsk OW i układu terytorialnego, ochrona ludności, likwidacja skutków działania broni masowego rażenia, głównie w zakresie odbudowy sieci komunikacyjnych, systemu telekomunikacyjnego, obiektów przemysłowych i energetycznych;
- zapewnienie ochrony i obrony węzłów i szlaków komunikacyjnych, obiektów przemysłowych i wojskowych przed działalnością desantów taktycznych, grup dywersyjnych i band zbrojnego podziemia;
- szkolenie rezerw osobowych, gromadzenie rezerw materiało-

wych i technicznych oraz uzupełnianie nimi wojsk operacyjnych i obrony terytorium kraju.

Z uwagi na to, że z tego rodzaju ćwiczeniem spotykaliśmy się po raz pierwszy, wybraliśmy możliwie najprostszą i najbardziej dostępną formę jego przeprowadzenia. Było to jednostronne ćwiczenie aplikacyjne na mapach z pewnymi elementami zajęć grupowych, obejmujące tylko część działów KOK i 50% województw. Założyliśmy stosunkowo powolny rozwój sytuacji, aby dać ćwiczącym więcej czasu na wypracowanie decyzji i przekazywanie ich wykonawcom.

Ćwiczenie było oparte o realne siły i środki NATO oraz siły i środki realnie istniejące w kraju i założone w naszych planach organizacyjno-mobilizacyjnych na 1963 r. Celowo zmieniono dyslokację sił, numerację a niekiedy nawet ich organizacyjne ustalenie.

W ćwiczeniu brało udział 16 resortów wchodzących w skład działów, dział militarny składający się z czterech okręgów wojskowych oraz dziewięć wojewódzkich komitetów obrony. Ogółem zaangażowanych było 1601 ludzi, z tego w kierownictwie — 240, w poszczególnych działach 790 i w wojewódzkich komitetach obrony 571 osób. Najliczniej był reprezentowany dział militarny, z którego w ćwiczeniu brały udział 553 osoby; liczba pozostałych działów wahała się w granicach 50—75 osób.

Z sił i środków łączności w ćwiczeniu było zaangażowanych 220 oficerów, podoficerów, szeregowców i pracowników cywilnych, którzy rozwinęli 70 km kabla, uruchomili 14 łączy międzymiastowych ogólnej długości 4500 km, rozwinęli 8 central telefonicznych o ogólnej pojemności 950 numerów abonenckich oraz zainstalowali 520 dodatkowych aparatów telefonicznych. Oprócz tego w ćwiczeniu było zaangażowanych 29 specjalnych samochodów łączności i 9 samolotów. Ćwiczący nie wykorzystywali jednak wszystkich możliwości technicznych środków łączności, sięgali natomiast częściej do ruchomych środków, przedłużając w ten sposób czas przekazywania informacji i decyzji.

## II. TŁO OPERACYJNE ĆWICZENIA

(schemat 1)

W pierwszych miesiącach bieżącego roku państwa zachodnie poprzez różnego rodzaju poczynania polityczne doprowadziły do wyraźnego zostrzenia się sytuacji międzynarodowej. W ślad za tymi poczynaniami państwa NATO rozpoczęły przygotowania militarne, mające na celu podniesienie gotowości bojowej wojsk oraz przestawienie zaplecza na tory wojenne. Jednocześnie została spotęgowana działalność szpiegowska i dywersyjno-sabotażowa w państwach Układu Warszawskiego.

Agresywne przygotowania „zachodnich“ zmusiły „wschodnich“ do realizacji przedsięwzięć obronnych. W tym celu w połowie marca bieżącego roku Komitet Obrony Kraju wprowadził stan podwyższonej gotowości obronnej państwa oraz polecił przystąpić do realizacji części planów operacyjno-mobilizacyjnych w wojskach operacyjnych, siłach i środkach OTK, resortach gospodarki narodowej i administracji państwowej oraz w układzie terytorialnym.

W istniejącej sytuacji „zachodni“ zdecydowali się rozpocząć wojnę; o godz. 3.00 20.4. br. zamierzali oni wykonać zmasowane uderzenie jądrowe na wojska, najważniejsze ośrodki administracyjno-polityczne, obiekty przemysłowe i wojskowe oraz węzły i linie komunikacyjne państw „wschodnich“, dążąc do rozcięcia ugrupowania strategicznego „wschodnich“ i stworzenia tym samym warunków do kolejnego ich rozbijania.

W ramach zmasowanego napadu jądrowego na terytorium Polski „zachodni“ zamierzali wykonać uderzenia w rejonach Szczecina, Gdańska, Warszawy i Śląska oraz stworzyć trzy „bariery atomowe“: na granicy polsko-radzieckiej, na Wiśle i Odrze.

W celu dezorganizacji zaplecza poprzez akcje dywersyjno-sabotażowe i działalność band wrogiego podziemia „zachodni“ zamierzali desantować na terytorium Polski część sił amerykańskiej 10 grupy specjalnego przeznaczenia, z głównym wysiłkiem w woje-

wództwach zielonogórskim, białostockim i rzeszowskim oraz w Górach Świętokrzyskich.

W ślad za uderzeniem jądrowym państwa bloku NATO miały przejść do działań zaczepnych siłami wojsk lądowych i morskich. Pierwszy rzut operacyjny wojsk lądowych NATO miały tworzyć grupy armii „Północ“ i „Centrum“.

Grupa armii „Północ“ miała wykonywać główne uderzenie w kierunku Bremen, Szczecin, a pomocnicze w kierunku Northein, Frankfurt nad Odrą. Jej zadaniem bliższym było: rozbić zgrupowanie obronne wojsk „wschodnich“ na terytorium NRD, w szybkim tempie — poprzez dwustronne obejście — opanować Berlin, a następnie, rozbijając podchodzące z głębi odwoły „wschodnich“, opanować we współdziałaniu z desantami powietrznymi i morskimi obszar na wschodnim brzegu Odry w jej północnym biegu.

Jako zadanie dalsze grupa armii „Północ“ miała rozwinąć natarcie w kierunkach: Szczecin, Gdańsk i Frankfurt, Warszawa, opanować obszar zachodniej i centralnej Polski, a następnie, wykorzystując desant powietrzny w rejonie Grudziądza, z marszu sforsować Wisłę, wyjść szerokim frontem na jej wschodni brzeg i opanować rubież: Elbląg, Ostróda, Nidzica, Przasnysz, Pułtusk, Warszawa.

Grupa armii „Centrum“ miała wykonywać główne uderzenie w kierunku Nyrnberg, Praga, a pomocnicze w kierunku Frankfurt nad Menem, Lipsk, Cottbus. Jej zadaniem bliższym było: rozbić we współdziałaniu z grupą armii „Północ“ zgrupowanie wojsk „wschodnich“ w Saksonii, a na południowym kierunku — zgrupowanie wojsk w Czechosłowacji, i w drugim—trzecim dniu operacji wyjść na rubież Nysy, podnóża Sudetów i rzeki Morawy oraz uchwycić przejścia przez Bramę Morawską, a częścią sił — Dolinę Kłodzką.

Jako zadanie dalsze grupa armii „Centrum“ miała sforsować Nysę i uderzeniem w kierunku Żagań, Piotrków Trybunalski, Lublin oraz poprzez Dolinę Kłodzką i Bramę Morawską wtargnąć na terytorium Polski od południa, a następnie uderzeniem w kierunku Ostrawa, Kraków, Przemyśl opanować pozostałe obszary cen-

tralnej i południowej Polski wraz z „oszczędzonym“ przez „zachodnich“ rejonem przemysłowym Śląska, po czym wyjść na rubież Wisły i Sanu. W celu szybkiego opanowania Śląska przewidywano wyrzucić w drugim dniu operacji desanty powietrzne w rejonach: Zawiercie, Żarki, Koziegłowy i Wadowice, Babice, Kęty. Po opanowaniu Wisły i Sanu „zachodni“ zamierzali po przerzuceniu świeżych sił uderzyć na Związek Radziecki. W ten sposób główny kierunek działań nieprzyjaciela w skali strategicznej przebiegał przez nasz kraj.

Bezpośrednio po rozpoczęciu przez nieprzyjaciela działań wojennych „wschodni“, znając w ogólnych zarysach plan działań „zachodnich“ na środkowoeuropejskim teatrze działań, zamierzali wykonać uderzenie odwetowe siłami wojsk raketowych i lotnictwa na zgrupowania środków masowego rażenia, zgrupowania wojsk lądowych i marynarki wojennej, obiekty wojskowe, gospodarcze i administracyjno-polityczne „zachodnich“, a następnie siłami pierwszego rzutu strategicznego rozbić w bitwie granicznej zgrupowania uderzeniowe wojsk lądowych nieprzyjaciela na terytorium NRD i Czechosłowacji i po podciągnięciu sił przejść do zdecydowanych działań zaczepnych trzema zgrupowaniami uderzeniowymi. Front Nadmorski, tworzący zgrupowanie północne, miał rozwinąć natarcie z rejonu Schwerin, Rathenow, Neustrelitz, wykonując główne uderzenie w kierunku Luneburg, Enschede, Nijmegen, a pomocnicze na Półwysep Jutlandzki.

Front Centralny, tworzący centralne zgrupowanie uderzeniowe, miał rozwinąć działania zaczepne z rejonu Halberstadt, Wajmar, Lipsk, wykonując główne uderzenie w kierunku Göttingen, Aachen, a pomocnicze w kierunku Eschwege, Wiesbaden.

Front Południowy, tworzący południowe zgrupowanie uderzeniowe, miał przejść do działań zaczepnych z rejonu Chomutov, Pilzno, Budziejowice, Praga, wykonując uderzenie w kierunku Nyrnberg, Luksemburg i częścią sił w kierunku Heidelberg, Mainz.

III. OGÓLNY ZAMIAR OBRONY TERYTORIUM KRAJU

(schemat 2)

Ogólny zamiar obrony terytorium kraju wyrażał się w zapewnieniu normalnego funkcjonowania życia polityczno-administracyjnego i gospodarczego państwa oraz ochrony ludności, obiektów, dóbr materialnych i kulturalnych narodu przed skutkami działania broni masowego rażenia, jak również zabezpieczeniu swobody działania własnych i sojuszniczych wojsk operacyjnych podczas przechodzenia przez obszar naszego kraju.

W celu realizacji tego zamiaru przewidywano siłami wojsk obrony powietrznej kraju zapewnić osłonę przed środkami napadu powietrznego nieprzyjaciela, zwłaszcza w rejonach Warszawy, śląsko-krakowskiego obszaru przemysłowego i głównych ośrodków polityczno-administracyjnych, oraz przegrupowania własnych i sojuszniczych wojsk operacyjnych w szczególnie newralgicznych punktach komunikacyjnych.

Główny wysiłek w zakresie likwidacji skutków uderzeń jądrowych zamierzano skupić w rejonach Szczecina, Gdańska, Warszawy i śląsko-krakowskiego obszaru przemysłowego, przede wszystkim w celu udzielenia pomocy porażonej ludności i wojskom oraz odtworzenia systemu komunikacji, łączności i dowodzenia.

W zakresie likwidacji nieprzyjacielskich grup specjalnego przeznaczenia, działających na obszarze naszego kraju — główny wysiłek zamierzano skupić w rejonach województw zielonogórskiego, białostockiego i rzeszowskiego oraz w Górach Świętokrzyskich w celu niedopuszczenia do rozprzestrzenienia się tych grup w rejony Lubelszczyzny, Borów Tucholskich i Mazur oraz uniemożliwienia spotęgowania przez nie skutków uderzeń jądrowych.

Po wysadzeniu przez nieprzyjaciela desantów powietrznych, mających za zadanie izolowanie Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego (co było znane dopiero w toku ćwiczenia), główny wysiłek wojsk obrony terytorium kraju Śląskiego i Warszawskiego Okręgu Woj-



skowego miał być skupiony na ich likwidacji, aby nie dopuścić do połączenia się desantów z wojskami operacyjnymi „zachodnich“ nacierającymi przez Bramę Morawską w kierunku Śląska.

#### IV. PRZEBIEG DZIAŁAŃ

Rozpoczęcie ćwiczenia było poprzedzone okresem podwyższonej gotowości obronnej państwa, trwającym miesiąc. W okresie tym zaostrzona sytuacja międzynarodowa została napięta do ostateczności.

W państwach członkowskich NATO zaostrzono kontrolę, wzmożono represje w stosunku do postępowych organizacji społeczno-politycznych oraz przystąpiono do prowadzenia tzw. wojny psychologicznej, usiłując podważyć jedność sojuszu państw Układu Warszawskiego, wytworzyć w krajach obozu socjalistycznego nieufność do władzy ludowej i rządzących partii, pobudzić nastroje nacjonalistyczne, nakłaniać wrogie elementy do prowadzenia wywrotowej działalności, organizowania podziemnego ruchu oporu, grup dywersyjno-sabotażowych itp.

W ślad za posunięciami politycznymi państwa bloku NATO dokonały wielu przedsięwzięć zmierzających do podniesienia stanu gotowości sił zbrojnych. Pod pozorem ćwiczeń „zachodni“ zaczęli wyprowadzać wojska lądowe do rejonów położonych na pograniczu NRD, rozwijać jednostki raketowe, przebazowywać lotnictwo oraz grupować siły morskie na północnym Atlantyku i w zachodniej części Morza Bałtyckiego. Ponadto wzmogli oni działalność rozpoznawczą naszego obozu i niejednokrotnie naruszali granice i wody terytorialne. Wszystko wskazywało na nieuchronność wybuchu konfliktu zbrojnego, przy czym wybuch ten mógł nastąpić w każdej chwili.

W obliczu grożącej napaści „wschodni“ zostali zmuszeni do przedsięwzięcia energicznych kroków w dziedzinie wzmocnienia obronności. W związku z tym również i w naszym kraju, w wyniku

realizacji decyzji Komitetu Obrony Kraju, wykonano wiele przedsięwzięć obronnych.

Wojska operacyjne Śląskiego i Pomorskiego Okręgów Wojskowych osiągnęły stan pełnej gotowości bojowej, przy czym pod pozorem ćwiczeń rozpoczęto dokonywać niezbędnych przegrupowań, w wyniku których do godz. 10.00 18 kwietnia część pierwszego rzutu operacyjnego przesunięto na zachodni brzeg Odry; druga część tego rzutu znajdowała się jeszcze na jej wschodnim brzegu, drugi zaś rzut operacyjny głównie na wschodnim brzegu Wisły. Prowadzono ukrytą mobilizację sił zbrojnych PRL.

Główne siły marynarki wojennej przebazowano na zachód. Okręty podwodne prowadziły stale rozpoznanie zachodniej części Bałtyku.

**W wojskach obrony terytorium kraju centralnego podporządkowania** dokonano w tym czasie następujących przedsięwzięć.

Wojska obrony powietrznej kraju oraz operacyjnie podporządkowane pułki lotnictwa myśliwskiego, lotnictwa operacyjnego i pułki szkolno-bojowe Inspektoratu Lotnictwa osiągnęły gotowość bojową do działań na zasadniczych lotniskach bazowania. Wzmocżono dyżury bojowe; na każdym lotnisku lotnictwa myśliwskiego znajdował się jeden klucz w gotowości nr 1 i jeden klucz w gotowości nr 2.

Lotniska zapasowe lotnictwa myśliwskiego zostały przygotowane do przyjęcia rzutów powietrznych.

Lotnictwo bombowe lotnictwa operacyjnego osiągnęło gotowość do działań bojowych na zasadniczych lotniskach bazowania, przy czym jedna eskadra została przygotowana do zrzutu bomb jądrowych.

25% przeciwlotniczej artylerii raketowej utrzymywano w gotowości nr 1 i 25% w gotowości nr 2. Lufowa artyleria przeciwlotnicza zajęła stanowiska ogniowe do osłony wyznaczonych jej obiektów.

Wojska radiotechniczne rozwinęły wszystkie posterunki radiolokacyjne, tworząc system zapewniający rozpoznanie celów powietrznych nad całym obszarem kraju od wysokości 1 000 m. Z rozpo-

znania radioelektronicznego wojsk obrony powietrznej kraju ko-  
rzystały pozostałe wojska OTK.

W ramach **organizacji obserwacji i rozpoznania skażeń promie-  
niotwórczych** rozwinięto jednolity system obserwacji skażeń i po-  
wiadomiania o nich. W skład tego systemu zostały również włą-  
czone placówki służby pomiarów skażeń promieniotwórczych pod-  
ległe pełnomocnikowi rządu do spraw wykorzystania energii jąd-  
rowej.

**Jednostki wojsk drogowo-mostowych i inżynieryjno-technicznych**  
centralnego podporządkowania do 18.4 rozpoczęły przegrupowanie  
do rejonów swych działań głównie na przeprawach przez Wisłę  
i Odrę.

Pułki zmechanizowane KBW po osiągnięciu pełnej gotowości bo-  
jowej zostały wyprowadzone z rejonów stałej dyslokacji i rozwi-  
nięte zgodnie z zawczasu założonym planem.

**Dowództwa i sztaby okręgów wojskowych** pozostawały na sta-  
łych miejscach pracy. W skład okręgów weszły brygady KBW.  
Podległe okręgom jednostki zapasowe i drogowo oraz składnice  
wojskowe zostały rozwinięte i przystąpiły do rozśrodkowywania za-  
pasów. Wojska Ochrony Pogranicza po osiągnięciu pełnej goto-  
wości bojowej przyjęły pod ochronę wyznaczone im obiekty i wy-  
słały swych przedstawicieli do przygranicznych wojewódzkich i po-  
wiatowych sztabów wojskowych.

W poszczególnych **działach Komitetu Obrony Kraju** uaktualnio-  
no plany operacyjno-obronne i przekazano je zainteresowanym  
komórkom wykonawczym. Wykonano również niezbędne prace  
organizacyjno-mobilizacyjne umożliwiające szybkie przejście na  
system pracy okresu wojennego.

W celu zapewnienia pełnej realizacji zadań obronnych, zwłasz-  
cza w dziedzinie telekomunikacji, transportu i zaopatrzenia, wpro-  
wadzono pewne ograniczenia w usługach świadczonych na rzecz  
ludności cywilnej. Wstrzymano roboty inwestycyjne w zakresie  
niezbędnym do pełnej realizacji podstawowych zadań produkcyj-  
nych oraz rozpoczęto przekazywanie siłom zbrojnym odpowiednich  
obiektów i jednostek.

Oprócz ogólnych przedsięwzięć charakterystycznych dla wszyst-  
kich działów KOK w **dziale komunikacji** sformowano zmilita-  
ryzowane oddziały odbudowy i eksploatacji komunikacji drogowej  
i kolejowej oraz zmilitaryzowane oddziały odbudowy i eksploatacji  
łączości, a Centralny Urząd Gospodarki Wodnej sformował od-  
działy awaryjno-remontowe i oddziały wydobycia wody.

W **dziale ochrony ludności** zorganizowano oddziały i służby ra-  
townictwa technicznego i pomocy medyczno-sanitarnej oraz sfor-  
mowano zmilitaryzowany oddział odbudowy portów morskich.

W **dziale zaopatrzenia** rozśrodkowano ważniejsze magazyny hur-  
tu spożywczego oraz ważnych dla obronności i gospodarki narodowej  
surowców i materiałów, rozmieszczając je w miejscowościach mniej  
zagrożonych.

W **dziale przemysłowym**, w kluczowych zakładach przemysłu  
ciężkiego i chemicznego stworzono warunki do szybkiego ich prze-  
stawienia na produkcję na potrzeby sił zbrojnych. Resort górni-  
ctwa i energetyki rozpoczął gromadzić w zakładach, przedsiębior-  
stwach i instytucjach odpowiednie zapasy.

W ramach przedsięwzięć obronnych dokonanych w tym okresie  
w **siłach i środkach układu terytorialnego** wojewódzkie i powiato-  
we komitety obrony wraz ze swymi sztabami wojskowymi prze-  
szły na organizację okresu wojennego, pozostając na dotychczas-  
wych miejscach pracy w gotowości do przyjęcia kierowania całoś-  
cią gospodarki i administracji terenowej oraz obroną terytorium  
województw i powiatów. W skład wojewódzkich i powiatowych  
sztabów wojskowych weszły przeformowane wojskowe komendy  
wojewódzkie i rejonowe — jako wydziały i sekcje organizacyjno-  
mobilizacyjne, komendy TOPL — jako wydziały i sekcje OPBMar,  
przedstawiciele wojewódzkich i powiatowych komend Milicji Oby-  
watelskiej i Ligi Obrony Kraju — do wydziałów operacyjno-roz-  
poznawczych, przedstawiciele Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomu-  
nikacji oraz rejonowych urzędów telekomunikacji — do wydziałów  
łączości, a przedstawiciele wydziałów komunikacji i wydziałów  
gospodarki wodnej wojewódzkich rad narodowych i wojewódzkich  
przedsiębiorstw PKS — do wydziałów komunikacji.

Na stanowiskach dowodzenia wojewódzkich sztabów wojskowych pełniono stałe dyżury powiadamiania i alarmowania. Na pomocnicze stanowiska dowodzenia korpusów obrony powietrznej kraju skierowano grupy powiadamiania wojewódzkich sztabów wojskowych. System alarmowy w miastach postawiono w stan pełnej gotowości do działania, w miastach powiatowych natomiast, w których nie przygotowano tego systemu, obowiązek alarmowania ludności został nałożony na komendy i jednostki straży pożarnej.

Środkami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zorganizowano łączność z głównymi i zapasowymi polowymi stanowiskami kierowania wojewódzkich komitetów obrony.

W każdym województwie rozwinięto po jednym pułku obrony terytorialnej, a w ważniejszych powiatach — po jednym batalionie. Jednostki Milicji Obywatelskiej odmobilizowano zgodnie z etatem czasu „W“. Uzupełniono i rozwinięto jednostki zawodowych straży pożarnych, które zostały zorganizowane w wojewódzkie i powiatowe oddziały przeciwpożarowe.

Na bazie miejskich przedsiębiorstw komunikacji oraz środków transportowych zakładów i przedsiębiorstw w województwach i powiatach przystąpiono do organizowania batalionów i kompanii transportowych.

W dziedzinie ochrony ludności przystosowano do wykorzystania większość schronów oraz przystąpiono do przygotowywania nowych szczelin i ukryć. W miastach, osiedlach, wsiach i zakładach pracy zorganizowano zakładowe i terenowe oddziały samoobrony, w których skład weszły służby alarmowania, przeciwpożarowe, pomocy medycznej, odkażania i dezaktywacji, porządkowo-ochronne, ratownictwa technicznego i łączności. Do służb tych włączono drużyny i plutony samoobrony LOK, ORMÓ, straży przemysłowych, SOK, PCK, ochotniczych straży pożarnych i innych organizacji społecznych.

Tak pokrótce przedstawiały się przedsięwzięcia mające na celu podniesienie obronności naszego kraju, realizowane w okresie podwyższonej gotowości obronnej państwa.

Ćwiczenie rozpoczęło się o godz. 10.00 18 kwietnia od wydania

dyrektywy Komitetu Obrony Kraju, w myśl której wprowadzono stan **bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa PRL**. W dyrektywie tej wprowadzono ponadto w życie dekret o Komitecie Obrony Kraju i terenowych komitetach obrony oraz nakazano przystąpić do pełnej realizacji planów operacyjno-mobilizacyjnych w części dotyczącej okresu bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa PRL.

W wyniku realizacji dyrektywy Komitetu Obrony Kraju do końca dnia 19 kwietnia znaczna część wojsk operacyjnych została przegrupowana na zachodni brzeg Odry, a między Wisłą i Odrą odbywał się ruch głównego rzutu tranzytu wojsk sojuszników.

Wojska raketowe „wschodnich“ znajdowały się w stałej gotowości do wykonania uderzenia odwetowego na obiekty i zgrupowania wojsk „zachodnich“.

**W wojskach obrony terytorium kraju osiągnięto pełną gotowość bojową.**

Pułki lotnictwa myśliwskiego wojsk obrony powietrznej kraju i pułki szkolno-bojowe przebazowały się na lotniska zapasowe. Pułki lotnictwa myśliwskiego lotnictwa operacyjnego zostały rozśrodkowane na dotychczasowych miejscach bazowania. Dyżury na poszczególnych lotniskach zwiększono do jednej eskadry w gotowości nr 1 i dwóch eskadr w gotowości nr 2.

Przeciwlotnicza artyleria raketowa połowę dywizjonów utrzymywała w gotowości nr 1, a drugą połowę w gotowości nr 2.

Wojska radiotechniczne połowę posterunków radiolokacyjnych wyprowadziły na stanowiska zapasowe, tworząc system zapewniający rozpoznanie celów powietrznych nad obszarem kraju od wysokości 500 m.

Wojska obrony powietrznej kraju przez radio powiadamiały cały kraj o sytuacji powietrznej.

W poszczególnych resortach gospodarki narodowej i administracji państwowej dokonywano ostatnich czynności zmierzających do przejścia na system wojenny.

Wojewódzkie i powiatowe komitety obrony wyszły na polowe stanowiska kierowania i przyjęły całokształt obowiązków związanych

z kierowaniem działalnością sił i środków OTK na swych terenach. Pułki obrony terytorialnej osiągnęły pełną gotowość bojową, bataliony obrony terytorialnej w powiatach natomiast uzupełniono do 80—90%, a pozostałe siły województw i powiatów do 60—70%. Przystąpiono do realizacji planów mobilizacyjnych i obronnych.

W tym czasie na terenie całego kraju wystąpiły pierwsze objawy naruszania porządku, bezpieczeństwa publicznego, planów produkcyjnych i zaopatrzenia oraz miały miejsce akty sabotażu i dywersji.

W tej sytuacji o godz. 2.00 20 kwietnia kierownik działu militarnego z upoważnienia Komitetu Obrony Kraju przekazał we wszystkich kanałach łączności wojskowej i cywilnej zarządzenie o ogłoszeniu alarmu atomowego na terytorium całego kraju. O godz. 2.30 alarm atomowy ogłoszono już w jednostkach wojskowych, zmilitaryzowanych oddziałach resortów, jednostkach układu terytorialnego oraz we wszystkich miastach, wsiach, osiedlach i zakładach pracy, a do godz. 3.00 składy osobowe tych jednostek i ludność cywilna ukryły się częściowo w schronach, piwnicach i szczelinach.

#### Sytuacja nr 1 na godz. 5.00 20.4

(schemat 3)

O godz. 3.00 20.4 „zachodni“ za pomocą broni raketowej, lotnictwa i okrętów podwodnych wykonali zmasowane uderzenie jądrowe na terytoria państw Układu Warszawskiego. W ślad za uderzeniami jądrowymi nieprzyjaciół przeszedł do działań zaczepnych siłami wojsk lądowych i marynarki wojennej na wszystkich kierunkach zachodniego teatru działań wojennych. Największe powodzenie wojska lądowe nieprzyjaciela uzyskały na kierunkach działań grupy armii „Centrum“. Wojska grupy armii „Północ“, nacierając na kierunku działań Frontu Nadmorskiego „wschodnich“, na lewym skrzydle którego uporczywie walki toczyły polskie dywizje, nie uzyskały większego powodzenia.

10  
W odpowiedzi na agresję „wschodni“ o godz. 3.00 20.4 wykonali zmasowane uderzenie odwetowe zgodnie z ogólnym planem Dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego. W ramach tego uderzenia na europejskie państwa NATO, leżące na zachodnim teatrze działań wojennych, oraz na terytorium Stanów Zjednoczonych wykonano 276 uderzeń raketowo-jądrowych o łącznej mocy ponad 188 MT, z czego na NRF, Danię, Holandię i Wielką Brytanię 190 uderzeń o łącznej mocy 8 290 KT, a na Stany Zjednoczone 86 uderzeń o łącznej mocy 180 MT.

Równocześnie „wschodni“ podciągali dalsze rzuty wojsk operacyjnych do rejonu działań bojowych. Na terytorium Polski odbywał się ruch drugich rzutów operacyjnych Armii Radzieckiej. Pierwsze rzuty operacyjne Armii Radzieckiej zostały do godz. 5.00 20.4 przegrupowane na zachodni brzeg Odry.

W tym czasie sytuacja na obszarze kraju przedstawiała się następująco.

W ramach zmasowanego uderzenia jądrowego, mimo silnej osłony powietrznej, w walkach z którą przeciwnik stracił do 90 samolotów i około 40 samolotów-pocisków, nieprzyjacielowi udało się wykonać na terytorium Polski 55 uderzeń jądrowych o łącznej mocy 2 150 KT. W wojskach obrony powietrznej kraju w wyniku uderzeń jądrowych nieprzyjaciela zostało zniszczonych 3 dywizyjny ogniowe artylerii raketowej, 9 baterii przeciwlotniczej artylerii lufowej i 3 posterunki radiolokacyjne. Ponadto w toku walk powietrznych uległo zniszczeniu 42 samoloty i uszkodzono wiele lotnisk. Mimo tych strat żywotność systemu obrony powietrznej kraju została utrzymana.

Uderzenia jądrowe nieprzyjaciela ukształtowały się głównie w obszarze Szczecina, Gdańska i Warszawy, na trzech zasadniczych rubieżach, a mianowicie: na granicy polsko-radzieckiej, gdzie zostało wykonanych 8 wybuchów naziemnych o łącznej mocy 500 KT na punkty przeładunkowe, oraz na rubieżach Wisły i Odry, gdzie wykonano 47 wybuchów powietrznych o łącznej mocy 1 650 KT na obiekty komunikacyjne, ośrodki przemysłowe i obiekty wojskowe.

Wybuchy naziemne i niskie wybuchy powietrzne dokonywane przez nieprzyjaciela spowodowały skażenie promieniotwórcze około 70% terytorium kraju, głównie na obszarach północno-zachodniej i wschodniej Polski, z czego skażenia na około 50% terytorium przekraczały granicę dopuszczalnych norm (schemat 6)\*.

Równocześnie „zachodni”, realizując założenia działań specjalnych, dokonali zrzutu 28 grup specjalnego przeznaczenia o łącznej liczbie ponad 280 ludzi.

Zmasowane uderzenie jądrowe spowodowało na terenie kraju duże straty zarówno wśród ludności, jak i w gospodarce narodowej. Z ludności cywilnej około pół miliona osób zostało zabitych, a ponad milion rannych i porażonych. Straty w siłach i środkach służby zdrowia sięgały 3% stanu personelu lekarskiego i średniego, 6% drużyn sanitarnych, około 15% ogólnego zasobu leków i 15% łóżek szpitalnych.

W siłach i środkach **działu komunikacji** zostało zniszczone ponad 7 tys. wagonów kolejowych, 130 parowozów, 10 mostów kolejowych i 15 mostów drogowych, a 11 mostów kolejowych i 5 drogowych zostało poważnie uszkodzonych. Na drogach tranzytowych na Wiśle z istniejących 11 mostów 7 zostało całkowicie lub częściowo zniszczonych, na Odrze zaś z 9 mostów — 5. Straty te spowodowały spadek zdolności przewozowej o około 50% w transporcie kolejowym i około 30% w transporcie samochodowym.

Z obiektów podległych **działowi przemysłowemu** całkowitemu zniszczeniu uległy 4 obiekty energetyczne, a 18 zostało poważnie uszkodzonych, co spowodowało stratę około 30% zainstalowanej mocy energetycznej. Zostały pozbawione dostaw energii elektrycznej takie duże ośrodki przemysłowe, jak Warszawa, Poznań, Gdynia, Gdańsk, Szczecin, Stalowa Wola i inne.

W przemyśle ciężkim całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu uległo ponad 80 zakładów, a w przemyśle chemicznym 24 za-

\* Jako dopuszczalną, a więc nieszkodliwą dla zdrowia normę skażenia powierzchni przyjęto wielkość nie przekraczającą 500 tys. rozpadów na minutę na 1 cm<sup>2</sup>.

kłady, co w połączeniu z dużymi zakłóceniami w transporcie, a więc i w dostawach surowca oraz w dostawie energii elektrycznej, spowodowało znaczne zahamowanie produkcji, szacowane globalnie na około 40—50% w stosunku do ustaleń narodowego planu gospodarczego.

Duże trudności powstały w zakresie zaopatrzenia ludności w żywność, wodę i artykuły przemysłowe wskutek zniszczenia lub skażenia około 15% posiadanej masy towarowej, skażenia wody w rzekach i studniach oraz zniszczeń w sieci wodociągowej i gazowej.

W zaistniałej sytuacji główne zadanie obrony terytorium kraju polegało na ustaleniu rozmiaru strat, przywróceniu normalnego funkcjonowania życia polityczno-administracyjnego i gospodarczego państwa, zapewnieniu ochrony ludności i dóbr materialnych przed skutkami uderzeń bronią masowego rażenia oraz przywróceniu sprawności funkcjonowania komunikacji, zwłaszcza na liniach tranzytowych w rejonach granicznych punktów przeladunkowych i przepraw na Wiśle i Odrze.

To główne zadania znalazły też wyraz w dyrektywie operacyjnej Komitetu Obrony Kraju wydanej o godz. 4.30 20.4 kierownikom działów i przewodniczącym wojewódzkich komitetów obrony.

W realizacji powyższych zadań główny wysiłek w zakresie likwidacji skutków uderzeń bronią masowego rażenia nieprzyjaciela skupiono w rejonach masowego porażenia, angażując do tego celu wszystkie posiadane siły i środki obrony terytorium kraju oraz organizując wzajemną pomoc z sąsiednich województw nieobezwładnionych bronią jądrową.

W zakresie ochrony ludności nadal kontynuowano ewakuację ludności zapoczątkowaną jeszcze w okresie bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa kraju. W dniu 20.4 odbywała się ewakuacja ludności z 13 najbardziej porażonych miast. Ogółem do godz. 5.00 20.4 ewakuowano około 720 tys. ludzi. Na drogach i w rejonach objętych ewakuacją roztoczono nadzór nad zakwaterowaniem ludności i jej stanem zdrowotnym. W celu ratowania poszkodowanych w rejonach najbardziej porażonych użyto wszystkie siły ratownictwa technicznego wojewódzkich i powiatowych komitetów obro-

ny tych rejonów oraz zmilitaryzowane oddziały ratownictwa technicznego. Ponadto skierowano do rejonów najbardziej porażonych część zmilitaryzowanych oddziałów ratownictwa technicznego i pracowników budowlanych z rejonów nie obezwładnionych bronią jądrową. Równocześnie przystąpiono do budowy studni awaryjnych, dokonywano odkażania i dezaktywacji ludności, inwentarza, sprzętu itp.

Do usuwania zniszczeń na liniach komunikacyjnych i w obiektach gospodarki narodowej użyto posiadane siły ratownictwa technicznego i zmilitaryzowanych oddziałów poszczególnych resortów oraz część jednostek podległych okręgom wojskowym.

Grupy dywersyjne w głównych rejonach ich zrzutów były likwidowane siłami wojsk manewrowych obrony terytorium kraju okręgów wojskowych, grupy pojedyncze natomiast, działające w odosobnionych rejonach, likwidowano siłami i środkami układu terytorialnego. Siły i środki układu terytorialnego zajmowały się ponadto likwidacją skutków pojedynczych uderzeń jądrowych.

Ogółem do likwidacji skutków uderzeń bronią jądrową i zwalczania grup dywersyjnych, oprócz jednostek OPBMar i zmilitaryzowanych oddziałów poszczególnych resortów, użyto 9 zgrupowań manewrowych KBW, około 6 200 żołnierzy WOP, 5 600 funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, prawie 9 000 ludzi ze straży pożarnej i ponad 5 000 ludzi ze straży przemysłowej.

#### Sytuacja nr 2 (schemat 4) na godz. 22.00 21.4

(czas astronomiczny 22.00 20.4)

W dniu 20.4 wojska „zachodnich“ kontynuowały działania zaczepne, w wyniku których do godz. 22.00 20.4 na kierunku natarcia grupy armii „Północ“ wlały się w głąb terytorium NRF na głębokość do 40 km w rejonie Wismaru. W tym czasie wojska grupy armii „Centrum“ wlały się na kierunku Northausen, Erfurt na głębokość do 60 km, a na kierunku Pilzno, Praga — do 90 km.

15  
W ramach wsparcia działań swoich wojsk „zachodni“ wykonali 20.4 na wojska operacyjne „wschodnich“ 12 uderzeń jądrowych o łącznej mocy 280 KT.

W dniu 21.4 natarcie grupy armii „Północ“, której pierwszorządowe związki taktyczne poniosły do 30% strat, zostało zatrzymane, a na niektórych odcinkach wojska tej grupy armii zostały zmuszone do wycofania się na terytorium NRF.

Wojska grupy armii „Centrum“ rozwijały w dalszym ciągu powodzenie, pogłębiając dokonane włamanie do 200 km w głąb terytorium Czechosłowacji. Jednak w wyniku poniesionych strat, sięgających do 20—25% stanu, tempo natarcia na tym kierunku zaczęło spadać.

W tej sytuacji „zachodni“ zamierzali na kierunku działań grupy armii „Północ“ utrzymać opanowany rejon do czasu podciągnięcia odwodów z głębi, a następnie po wprowadzeniu świeżych sił kontynuować natarcie. Na kierunku grupy armii „Centrum“ zamierzali oni wprowadzić do działań świeże siły podciągnięte z głębi, opanować Pragę i rozwinąć uzyskane powodzenie w celu uchwycenia przejść przez Bramę Morawską i wyjścia od południa na tereny Polski.

W celu realizacji swoich zamierzeń „zachodni“ dokonywali pospiesznych przegrupowań wojsk z europejskich krajów NATO w kierunku linii frontu oraz wyladowywali świeże siły w ocalałych portach i częściowo na brzeg na wybrzeżach NRF i południowej Francji. Równocześnie na kierunku działań grupy armii „Północ“ wzmogli oni intensywność oddziaływania lotnictwa z rejonu Morza Północnego na wojska Frontu Nadmorskiego i Flotę Bałtycką „wschodnich“. Na kierunku działań grupy armii „Centrum“ w celu izolowania obszaru Śląska od wschodu „zachodni“ o godz. 19.30 21.4 wysadzili w rejonie Zawiercia i Wadowic desant powietrzny w sile około dywizji. Ponadto 21.4 Amerykanie przetrzucili na terytorium Hiszpanii dwa skrzydła samolotów — nosiciele broni jądrowej przeznaczone do wykonania uderzeń w ramach wsparcia działań wojsk lądowych.

W tym czasie na terytorium europejskich państw NATO konty-

nuowano mobilizację dywizji rezerwowych, a Grecja i Turcja ogłosiły mobilizację powszechną.

Wojska operacyjne „wschodnich“ w ciągu dnia 20.4 prowadziły aktywne działania obronne z zadaniem powstrzymania natarcia „zachodnich“ i przejścia do działań zaczepnych. W tym celu podciągano do rejonów działań drugie rzuty Frontów.

Fronty Nadmorski i Centralny po wprowadzeniu do bitwy świeżych sił o świcie 21.4 przeszły do działań zaczepnych, w wyniku których do godz. 22.00 21.4 na kierunku Schwerin, Hamburg włamano się około 40 km w głąb terytorium NRF. Lotnictwo operacyjne tych Frontów przebazowało się na lotniska zapasowe na terenie NRD.

Wojska Frontu Południowego prowadziły nadal uporczywe walki z nacierającymi wojskami przeciwnika. Podejście drugiego rzutu tego Frontu zostało opóźnione wskutek wykonania przez „zachodnich“ uderzeń jądrowych na przejścia i przełęcze górskie.

Grupy okrętów podwodnych „wschodnich“ działające na Atlantyku i Morzu Północnym zatopiły wiele statków transportowych tak z konwoju płynącego ze Stanów Zjednoczonych, jak i u wybrzeży Wielkiej Brytanii.

W dniach 20 i 21.4 tylko na państwa leżące na zachodnim teatrze działań wojennych i Stany Zjednoczone „wschodni“ wykonali 61 uderzeń raketowo-jądrowych o łącznej mocy 2 640 KT, skierowane głównie na wojska, bazy raketowe, lotnicze i morskie oraz węzły komunikacyjne nieprzyjaciela. Uderzenia te w znacznym stopniu zmniejszyły zdolność oddziaływania „zachodnich“ na przebieg działań na froncie zewnętrznym.

Sytuacja na obszarze kraju przedstawiała się następująco. „Zachodni“ wykonali na teren Polski dalszych 36 uderzeń jądrowych o łącznej mocy 1 080 KT. Były one skierowane głównie na obiekty komunikacyjne i system obrony powietrznej kraju.

Uderzenia te spowodowały skażenie promieniotwórcze nowych połaci kraju, przy czym wskutek nieco innego kierunku wiatru niż w dniu wybuchu wojny podczas wykonywania przez nieprzyjacie-

la pierwszego zmasowanego uderzenia jądrowego, powstał inny układ śladów opadu ciał promieniotwórczych. Spowodowało to zwiększenie stopnia promieniowania w niektórych rejonach poprzednich skażeń oraz skażenie nowych obszarów. W związku z tym do wieczora 21.4 około 80% obszaru Polski było skażone, w tym około 32% w granicach dopuszczalnych norm, a 48% od 10 do 1 000 razy ponad dopuszczalne normy, z tego z kolei od 10 do 100 razy — 30% i od 100 do 1 000 — 18%. Skażenia objęły obszar, w którym mieszkało około 20 milionów ludzi.

Nieprzyjaciel dokonał rzutu dalszych 21 grup specjalnego przeznaczenia.

Wskutek oddziaływania nieprzyjaciela na obszarze kraju powstały dodatkowe straty, które oceniano na około 470 tys. ludzi zabitych i ponad milion rannych i porażonych. Duże straty powstały w siłach i środkach służby zdrowia; zniszczone zostało dalsze 100 tys. łóżek szpitalnych.

W wojskach obrony powietrznej kraju zostały zniszczone dalsze 4 dywizjony ogniowej artylerii raketowej OPK, 11 baterii lotniczej artylerii przeciwlotniczej, 48 samolotów, 3 posterunki radiolokacyjne i 8 lotnisk. Mimo tych strat system obrony powietrznej kraju nie został jeszcze całkowicie sparaliżowany.

W dniach 20 i 21.4 siłami OPK i wojsk sojuszniczych na terenach PRL zostało zniszczonych ponad 100 samolotów i 16 samolotów-pocisków nieprzyjaciela.

Oddziaływanie broni jądrowej, a częściowo i grup specjalnego przeznaczenia nieprzyjaciela, spowodowało duże straty w resortach podległych działowi komunikacji. Znacznie obniżyła się zdolność przewozowa, szacowana łącznie ze stratami poniesionymi w chwili wybuchu wojny na około 60% w transporcie kolejowym i 40% w transporcie samochodowym. Czas potrzebny na częściowe przywrócenie utraconej zdolności przewozowej oceniano na około 10—30 dni. W dniach od 20 do 22.4 wobec trwających przewozów wojsk sojuszniczych gospodarka narodowa nie mogła w zasadzie liczyć na dokonywanie przewozów na jej potrzeby.

Zniszczenia powstałe w obiektach i liniach łączności utrudniały, a w niektórych rejonach całkowicie uniemożliwiały utrzymanie ciągłości działania systemu łączności międzymiastowej. Czas potrzebny na usunięcie 50% zniszczeń oceniano na około 15 dni.

W dziale przemysłowym na ogólną liczbę 407 zakładów zniszczeniu uległo ponad 130, z czego 32 zostały zniszczone całkowicie. W przemyśle energetycznym całkowicie zostało zniszczonych 7 elektrowni, a uszkodzeniu uległo 1650 km linii przesyłowych oraz 59 stacji transformatorowych i węzłowych. Wiele rejonów kraju zostało pozbawionych dopływu energii elektrycznej; poniesione straty wpłynęły na obniżenie zainstalowanej mocy energetycznej o około 50%. W wyniku poniesionych strat, zaburzeń w transporcie i dostawie energii elektrycznej oraz dezorganizacji życia gospodarczego produkcja przemysłowa uległa znacznemu ograniczeniu, które na koniec dnia 21.4 szacowano na około 70%.

Bardzo trudna sytuacja powstała również na odcinku zaopatrzenia ludności w żywność i wodę wobec skażenia większości kraju ciałami promieniotwórczymi i zniszczenia dużej części utrzymywanych zapasów żywnościowych.

W istniejącej sytuacji Komitet Obrony Kraju, wojewódzkie komitety obrony i okręgi wojskowe główny wysiłek skupiły na udzieleniu pomocy poszkodowanej ludności, odtworzeniu systemu komunikacji i telekomunikacji, utrzymaniu odpowiedniej mocy produkcyjnej w kluczowych gałęziach przemysłu oraz likwidacji desantu powietrznego i grup dywersyjnych nieprzyjaciela.

W dziale ochrony ludności główny wysiłek skupiono na ewakuacji rannych z rejonów porażenia i udzieleniu im pomocy lekarskiej. W ramach akcji ratownictwa technicznego użyto w rejonach Warszawy, Wrocławia, Gdańska i Bydgoszczy zmilitaryzowane oddziały ratownictwa technicznego oraz siły załóg budowlanych znajdujących się w województwach.

W dziale militarnym wojska obrony powietrznej kraju zwalczały lotnictwo „zachodnich”. Wojska inżynieryjno-techniczne i mostowo-drogowe skierowano do budowy mostów pontonowych i nis-

kowodnych na Wiśle i Odrze; do końca 21.4 zbudowano 4 mosty na Wiśle. Jednostki obrony przed bronią masowego rażenia, część wojsk KBW i WOP oraz zmilitaryzowane oddziały poszczególnych resortów użyto do likwidacji skutków uderzeń bronią jądrową w głównych rejonach porażenia.

Do zwalczania desantu powietrznego nieprzyjaciela poza jednostkami sojuszniczymi użyto trzy brygady KBW. Do zwalczania grup dywersyjnych w głównych rejonach ich działania użyto 23 zgrupowania manewrowe KBW. W dniach od 19 do 21.4 zlikwidowano 11 grup specjalnego przeznaczenia nieprzyjaciela.

W dziale przemysłowym skoncentrowano siły przede wszystkim na utrzymaniu i w miarę możliwości wznowieniu produkcji podstawowych leków, środków odkażających, materiałów i ubiorów ochronnych oraz kabli i części zamiennych dla energetyki. Wszystkie siły nie zaangażowane w produkcję użyto do odbudowy zniszczonych w kluczowych zakładach przemysłowych i energetycznych.

#### Sytuacja nr 3 (schemat 5) na godz. 20.00 22.4

(czas astronomiczny — 20.00 21.4)

22.4 wojska „zachodnich” na kierunku działań grupy armii „Północ”, po silnym obezwładnieniu ich bronią jądrową przez „wschodnich”, zostały zmuszone do odwrotu. W ciągu tego dnia wykonali oni na obszar Polski dalszych 18 uderzeń jądrowych o łącznym wagomiarze 600 KT, w tym 10 uderzeń na obszar przemysłowy Śląska w celu obniżenia potencjału ekonomicznego „wschodnich”.

Na kierunku centralnym i południowym działania zaczepne „zachodnich” zostały załamane. Wojska grupy armii „Centrum”, po nieudanej próbie opanowania Śląska siłami desantu powietrznego i niepowodzeniach działań wojsk lądowych w rejonie Bramy Morawskiej, usiłowały zorganizować obronę na osiągniętych rubieżach w celu powstrzymania natarcia „wschodnich”.

„Wschodni” wykonali 22.4 dalsze uderzenia jądrowe na wojska



i terytoria państw NATO. Na obszary NRF, Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, oprócz uderzenia odwetowego, wykonano w dniach od 20 do 22 kwietnia 389 uderzeń o łącznej mocy około 22 MT. W rezultacie tych uderzeń „zachodni“ zostali poważnie osłabieni i utracili inicjatywę strategiczną. Na terytoriach europejskich państw NATO, szczególnie NRF, Francji i Wielkiej Brytanii, zostały zniszczone główne bazy i porty morskie, bazy lotnicze i raketowe oraz ważniejsze rejony przemysłowe, w wyniku czego spadła do minimum moc produkcyjna przemysłu, dezorganizowany został system komunikacji i łączności. Wśród ludności cywilnej wybuchła panika, zwłaszcza w rejonach porażonych uderzeniami jądrowymi. Coraz częściej pojawiały się wypowiedzi o niecelowości dalszego prowadzenia działań wojennych.

Uderzenia raketowo-jądrowe wykonane przez „wschodnich“ na Stany Zjednoczone spowodowały tam dezorganizację ekonomiki i życia. Nastąpiła strategiczna izolacja Stanów Zjednoczonych od europejskiego teatru wojny oraz pozbawiono ich możliwości ekonomicznego i militarnego wspierania sił bloku NATO w Europie.

Wykonane uderzenia bronią masowego rażenia i zaistniały wskutek tego dogodny dla „wschodnich“ stosunek sił stworzyły warunki do całkowitego rozgromienia nieprzyjaciela na zachodnim teatrze działań wojennych i wyeliminowania z wojny głównych europejskich państw NATO.

Na obszarze kraju w wyniku uderzeń jądrowych nieprzyjaciela powstały dodatkowe straty, które w ludności osiągnęły liczbę 380 tys. zabitych oraz prawie 890 tys. rannych i porażonych. Łączne straty w ludziach za cały okres trwania wojny wyniosły około 1,3 mln zabitych i 3 mln rannych i porażonych. Dla przykładu podam, że straty w ludności Stanów Zjednoczonych szacowano na 33 mln.

← Ogólna powierzchnia skażeń powstałych po uderzeniach (schemat 6), na skutek znacznego spadku natężenia promieniowania na obszarach skażeń powstałych po uprzednio wykonanych wybuchach jądrowych, uległa zmniejszeniu i obejmowała obszar około 40% terytorium kraju.

W wojskach OPK w dniu 22.4 zostało zniszczone 1 lotnisko, 7 baterii artylerii lufowej i 72 samoloty.

W dziale przemysłowym zostało dodatkowo zniszczonych 45 zakładów, a 77 zostało uszkodzonych.

Wojska obrony powietrznej kraju wspierane siłami wojsk sojusznicych zwalczały lotnictwo „zachodnich“, prowadząc równocześnie intensywne rozpoznanie. Do godziny 20.00 22.4 wojska te zniszczyły 345 samolotów i 64 samoloty-pociski nieprzyjaciela.

Desant powietrzny nieprzyjaciela w rejonie Zawiercia i Wadowic w wyniku walk z wojskami KBW poniósł duże straty i został zlokalizowany. Dalszą likwidację tego desantu przeprowadzało 8 zgrupowań manewrowych KBW.

Wojska inżynierijno-techniczne i mostowo-drogowe odbudowywały mosty, utrzymywały punkty przeladunkowe na Wiśle i Odrze.

Jednostki obrony przed bronią masowego rażenia oraz część wojsk KBW i WOP likwidowały skutki uderzeń bronią masowego rażenia oraz zwalczały grupy specjalnego przeznaczenia nieprzyjaciela.

Zmilitaryzowane oddziały poszczególnych działów prowadziły skuteczną akcję ratowniczą w zasadniczych rejonach porażenia oraz odtwarzały system komunikacji i telekomunikacji.

W ramach likwidacji skutków uderzeń bronią masowego rażenia do godz. 20.00 22.4 odgruzowano i wyewakuowano z Warszawy 60%, a z Olsztyna, Gdańska, Kielc i rejonu Koszalina około 30% poszkodowanych. Ponadto odtworzono około 10% uszkodzonego systemu łączności, ustalono i przygotowano objazdy zniszczonych węzłów dróg na trasach tranzytowych oraz odbudowano część najmniej uszkodzonych mostów kolejowych, po których został wznowiony ruch pociągów.

W tej sytuacji Komitet Obrony Kraju, wojewódzkie komitety obrony i okręgi wojskowe kierowały likwidacją skutków uderzeń bronią masowego rażenia, zwłaszcza na obszarze Śląska, skupiając główny wysiłek na udzieleniu pomocy poszkodowanej ludności, odtworzeniu systemu komunikacji oraz utrzymaniu odpowiedniej

mocy produkcyjnej w kluczowych gałęziach przemysłu i likwidacji desantu powietrznego nieprzyjaciela.

W sytuacji na godz. 20.00 22.4, po zameldowaniu decyzji Komitetowi Obrony Kraju przez kierowników działów, dowódców okręgów wojskowych i przewodniczących wojewódzkich komitetów obrony, ćwiczenie zakończono.

Schematy (na końcu wydawnictwa):

- 1 — Tło operacyjne w ćwiczeniu „Mazowsze“.
- 2 — Ogólny zamiar obrony terytorium kraju w ćwiczeniu „Mazowsze“.
- 3 — Sytuacja na godz. 5.00 20.4.
- 4 — Sytuacja na godz. 22.00 21.4.
- 5 — Sytuacja na godz. 20.00 22.4.
- 6 — Obszar skażeń promieniotwórczych na godz. 7.00 23.4.
- 7 — Plan obrony terytorium Śląskiego OW.
- 8 — Plan obrony terytorium woj. warszawskiego.

Omówienie głównych zagadnień  
operacyjnych obrony terytorium kraju  
i wniosków z ćwiczenia

Minister Obrony Narodowej  
gen. broni M. Spychalski

Towarzysze!

W procesie kształtowania i doskonalenia obronności kraju przeprowadzone ćwiczenie ma szczególną wagę. Było to pierwsze dowódczo-sztabowe ćwiczenie na szczeblu operacyjno-strategicznym, w którym były reprezentowane podstawowe dziedziny życia państwowego i w którym wzięli udział przedstawiciele centralnych i terenowych ogniw aparatu polityczno-administracyjnego i gospodarczego oraz dowództwa i sztaby obrony terytorium kraju. Taki szeroki zasięg ćwiczenia jest wyrazem jakościowo nowego ujmowania zagadnień rozwoju i doskonalenia obronności kraju w aspekcie przewidywanego charakteru wojny nuklearnej.

Przeprowadzone ćwiczenie, którego głównym celem było sprawdzenie niektórych założeń systemu obrony terytorium kraju oraz kierowanie tą obroną w początkowym okresie wojny, miało w zasadzie charakter doświadczalny. Z jednej strony wysoki szczebel ćwiczenia wynikał z pilnej potrzeby sprawdzenia podstawowych założeń doktrynalnych w dziedzinie obronnego przygotowania i podjętych w tym zakresie konkretnych, znacznie zaawansowanych już prac operacyjno-obronnych i organizacyjno-mobilizacyjnych, z drugiej zaś przyjęta forma ćwiczenia musiała uwzględniać fakt stosunkowo poważnego opóźnienia w zakresie organizacyjnego ujęcia i metodologicznego przygotowania i zgrania aparatu przewidzianego do zrealizowania tych zamierzeń. Toteż pomimo początkowych trudności, które wyłoniły się we wstępnej fazie ćwiczenia, możemy stwierdzić, że na tle realnie założonej sytuacji politycznej, militarnej i ekonomicznej oraz w przyjętej strukturze organizacyj-

nej, stanowiło ono dogodną formę wymiany i konfrontacji poglądów.

W danym ćwiczeniu nie zakładaliśmy, rzecz oczywista, przestudiowania wszystkich problemów, które wysunęły się już obecnie w procesie planowania operacyjno-obronnego. Ograniczyliśmy się w zasadzie do spraw najpilniejszych, według naszego mniemania, w ogniwach szczególnie istotnych dla funkcjonowania organizmu państwowego w początkowym okresie wojny, a więc w zasadzie do spraw operacyjno-obronnych i mobilizacyjno-organizacyjnych z fragmentarycznym tylko, minimalnie niezbędnym potraktowaniem m. in. takich zagadnień, jak gospodarczo-obronne, polityczno-obronne. Odpowiednio do tego nadaliśmy ćwiczeniu taką formę i strukturę organizacyjną, która by umożliwiała wyciągnięcie wniosków co do zagadnień będących przedmiotem naszych zainteresowań.

Również omówienie ograniczy się do problemów, które, wydaje się, zasługują na szczególną uwagę w bieżącym etapie prac nad rozwojem OTK, a więc głównie do zagadnień operacyjno-obronnych; inne zagadnienia znajdą miejsce w omówieniu o tyle, o ile stykają się z podstawowymi interesującymi nas dziś zagadnieniami. Nie wszystkie też poruszone w omówieniu problemy są na tyle zbadane i wyjaśnione, by wynikające z nich wnioski można było przyjąć jako dojrzałe do praktycznego zastosowania. Oczywiście, że zawarta w omówieniu problematyka dalece nie wyczerpuje bogatego materiału doświadczalnego, jakiego dostarczyło nam ćwiczenie. Materiał ten, który stanie się przedmiotem wnikliwych studiów naszych sztabów i zainteresowanych instytucji, dostarczy niewątpliwie niemało wniosków dla praktycznych poczynań w dziedzinie OTK.

Tematem ćwiczenia były sprawy związane z organizacją i prowadzeniem obrony terytorium kraju w początkowym okresie wojny raketowo-jądrowej, przy czym — stosownie do przyjętych przez nas zasad co do dwojakiego rodzaju planowania obronnego: doraźnego, a więc zakładającego osiągnięcie określonej gotowości w oparciu o aktualnie posiadane siły i środki, oraz perspektywicz-

nej, przewidującego gotowość opartą na perspektywicznych możliwościach gospodarki narodowej — założyliśmy w naszym ćwiczeniu stan sił i środków, którymi dziś faktycznie rozporządzamy.

Trzeba podkreślić, że problematyka OTK początkowego okresu wojny jest stosunkowo nowa i dopiero w ostatnich latach stała się w szerszym zakresie przedmiotem zainteresowania sztabów generalnych i najwyższego kierownictwa poszczególnych państw, jako nowy element współczesnej strategii — w strategii państw socjalistycznych, jako nieodzowny czynnik ich bezpieczeństwa, w strategii zaś państw imperialistycznych — jako wynik uświadomionej groźby, jaką niosłaby im rozpętana przez nie wojna nuklearna. Warto w tym miejscu zauważyć, że prace w tej dziedzinie są w stadium poszukiwań zarówno w obozie imperialistycznym, jak i u nas. Przeprowadzone przez nas ćwiczenie pod względem swej skali, szczebla i sposobu przeprowadzenia należało do pierwszych tego rodzaju poczynań w państwach Układu Warszawskiego.

Zagadnienia początkowego okresu wojny, w tym również obronnego przygotowania zaplecza, były rozpatrywane również w przeszłości, w warunkach klasycznej strategii, odpowiadającej konwencjonalnym środkom i sposobom prowadzenia wojny.

W obecnych warunkach, kiedy w wyniku zastosowania środków masowego rażenia zasadnicze rozstrzygnięcia polityczne i wojskowe mogą nastąpić już w pierwszych godzinach wojny, a ciężar wojny przenosi się od razu na obszary wewnętrzne poszczególnych państw, problemy początkowego okresu wojny, w tym obrony terytorium kraju, nabrały jakościowo nowej treści, o wiele szerszej i znacznie bardziej skomplikowanej w porównaniu z początkowym okresem wojny konwencjonalnej.

Praktyka dotychczasowego przebiegu prac nad rozwojem OTK, jak również sam przebieg ćwiczenia wykazały, że interpretacja istoty i charakteru tego okresu oraz okresu poprzedzającego wybuch wojny nastęrcza jeszcze sporo niejasności w odniesieniu do poczynań operacyjno-obronnych, nie wspominając już o gospodar-

czo-obronnych lub polityczno-obronnych, jakie muszą być w tym czasie dokonane.

Zasadnicza zmiana w układzie sił na arenie międzynarodowej, jaka dokonała się po drugiej wojnie światowej, zwłaszcza powstanie światowego systemu socjalistycznego i jego osiągnięcia na drodze do pokojowego wygrania współzawodnictwa z kapitalizmem, spowodowały gwałtowną reakcję imperializmu światowego, zwłaszcza zaś jego czołowego oddziału — imperializmu amerykańskiego. Jako do podstawowego środka przeciwdziałania rozwojowi socjalizmu, odzyskania utraconych pozycji, imperializm sięgnął do właściwej jego naturze broni — narzucania światu wyścigu zbrojeń, licząc na załamanie ekonomiki państw socjalistycznych, jak i utworzenie sił uderzeniowych zdolnych do agresywnych działań w dogodnej dla nich sytuacji. W planach tych broni jądrowa zajęła czołowe miejsce i określiła kierunek rozwoju agresywnej strategii wojennej imperializmu.

Wyższość ustroju socjalistycznego zapewniła czołowej potędze socjalizmu — Związkowi Radzieckiemu nie tylko zlikwidowanie atomowego monopolu Stanów Zjednoczonych, lecz wyprzedzenie ilościowe i jakościowe w rozwoju wszystkich rodzajów broni raketowo-jądrowej przy stale utrzymywanej przewadze sił konwencjonalnych, w których rozwój również nasz kraj wnosi poważny wkład. Ta wszechstronna przewaga sił obronnych układu socjalistycznego nad imperialistycznymi siłami agresji stanowi czynnik, który w bardzo istotnej mierze przyczynia się do realnych dziś już możliwości trwałego zażegnania niebezpieczeństwa powszechnego konfliktu nuklearnego. Przewaga owa uświadomiona przez kierownicze czynniki państw imperialistycznych przekreśliła dotychczasowe założenia wojennej doktryny imperializmu, zmuszając do gorączkowego poszukiwania nowych rozwiązań, zarówno w dziedzinie techniki wojskowej, jak i doktryny wojennej.

Nie tylko więc nie rezygnuje się z wyścigu zbrojeń, lecz zwiększa wydatki zbrojeniowe w dążeniu do wyrównania dystansu w stosunku sił przy jednoczesnym narzucaniu swym partnerom nowych obciążeń ich budżetów wydatkami wojennymi w imię zachowania

22

priorytetu Stanów Zjednoczonych w bynajmniej nie wygasającej ekonomicznej walce konkurencyjnej, toczącej się między państwami kapitalistycznymi. Zasadnicze zamierzenia programu zbrojeń polegają przede wszystkim na przyspieszonym rozwoju uzbrojenia raketowego, zwłaszcza raket strategiczno-operacyjnych i strategicznych, na rozbudowie atomowej floty podwodnej wyposażonej w pociski typu „Polaris“, na forsowaniu opanowywania przestrzeni kosmicznej do celów militarnych.

Jednak pomimo spotęgowanego wysiłku Stanów Zjednoczonych w celu zrównoważenia stanu posiadania w najnowszych strategicznych rodzajach broni bilans ten jest dla nich wciąż ujemny. Oto np. minister obrony Stanów Zjednoczonych Mc Namara mógł dowiedzieć się od marszałka Malinowskiego, że na 344 rakiety, którymi grozi Związkowi Radzieckiemu, może uzyskać odpowiedź w postaci jednoczesnego uderzenia kilkakrotnie większej ilości raket o takiej mocy, która zmiecie z powierzchni ziemi wszystkie obiekty, ośrodki przemysłowe i polityczno-administracyjne Stanów Zjednoczonych oraz całkowicie zniszczy te kraje, które udostępniły swoje terytoria pod bazy amerykańskie. Warto tu dodać, że Związek Radziecki już w 1959 r. produkował seryjnie rakietę dalekiego zasięgu. Również specjaliści wojskowi USA obliczyli, czym grozi im wojna nuklearna, i oficjalnie przyznają, że mogą być zniszczeni, jak to np. zeznał niedawno przed komisją wojskową Izby Reprezentantów dowódca korpusu piechoty morskiej gen. Shoup.

Nauka i technika radziecka rozwiązały wiele innych kapitalnych dla spraw obronności problemów. W opanowaniu przestrzeni kosmicznej sześciotonowy sputnik radziecki rażąco zdeklasował swego dwutonowego konkurenta amerykańskiego. Rozwiązano pomyślnie start rakiety kosmicznej z orbity sztucznego satelity Ziemi, a więc problem rakiety globalnej, zdolnej do przeniesienia niszczącego ładunku termojądrowego w dowolny punkt globu i w dowolnym czasie. Rozwiązano wreszcie problem budowy i działania tzw. przeciwraket do zwalczania nieprzyjacielskich raket w locie w odległości tysięcy kilometrów od atakowanego obiektu. Jakże kłopotli-

NO  
21  
1

wa jest w tym świetle dla imperialistów myśl wyrażona swego czasu przez Kennedy'ego i która legła u podstaw amerykańskiego programu badań przestrzeni kosmicznej, że „państwo, które będzie kontrolowało Kosmos, będzie w stanie kontrolować również Ziemię“.

Odbiciem kryzysu w dziedzinie materialnych osiągnięć techniki wojennej jest impas w zachodnich poglądach teoretycznych na zagadnienie prowadzenia wojny. Niewątpliwa groźba całkowitej zagłady świata imperialistycznego w wypadku sprowokowania przezeń powszechnej wojny nuklearnej, kiedy to publicznie przyznaje się, że straty Stanów Zjednoczonych w wyniku odwetowego, pierwszego uderzenia sięgną 100 mln istnień ludzkich, zmusiła teoretyków wojennych USA do próby przemycania nowej koncepcji strategicznej, polegającej na dozowaniu środków masowego zniszczenia, tj. zakładanie, że obie walczące strony ograniczą się do wykonania w początkowym okresie wojny tzw. selektywnych uderzeń jądrowych, a więc skierowanych na obiekty ściśle militarne z wyłączeniem miast oraz ośrodków polityczno-administracyjnych i przemysłowych. Teoria ta nie jest jednak jedyną i konsekwentną, nie znajduje potwierdzenia w założonym programie zbrojeń, w którym np. rakiety „Polaris“ są wybitnie agresywnym środkiem, wręcz niemożliwym wobec swej niecelności do zastosowania innego, niż przeciwko miastom i dużym obszarom.

W obliczu konsekwentnie podtrzymywanego przez państwa imperialistyczne wyścigu zbrojeń, uchylania się od konkretnych rozmów na temat rozbrojenia, forsowania utworzenia wielostronnych sił atomowych, wśród których znalazłaby się Bundeswehra — państwa socjalistyczne są zmuszone do zachowania osiągniętej przewagi sił przy jednoczesnym pomyślnym rozwiązywaniu zadań głównego frontu walki — frontu ekonomicznego rozwoju.

Utrzymywanie sił obronnych na odpowiednim poziomie wymaga od krajów socjalistycznych, w tym i od naszego kraju, poważnych wysiłków, zaangażowania stosownie do możliwości ekonomicznych odpowiednich ilości środków, ludzi oraz dokonywania określonych przedsięwzięć organizacyjnych.

Uwzględniając zmieniony obraz współczesnej wojny, gdy jej losy rozstrzygać będą nie tylko siły zbrojne walczące w bezpośrednim zetknięciu z nieprzyjacielem, lecz w nie mniejszej mierze zdolność kraju do przetrwania i przeciwstawienia się napadowi jądrowemu — obronność naszą kształtujemy odpowiednio w dwóch pionach:

- wojsk operacyjnych, a więc sił uderzeniowych przeznaczonych do działań na zewnętrznym froncie walki;
- obronnego przygotowania całego kraju do działania w przewidywanych warunkach wojny raketowo-jądrowej.

Oba te kierunki rozwoju obronności traktujemy jako nierozdzielną całość, ściśle współdziałającą z poszczególnymi ogniwami wspólnego systemu obronnego państw uczestników Układu Warszawskiego. Przy tym, jeśli do niedawna jeszcze niemal całość wysiłku obronnego państwa skupiała się na wojskach operacyjnych, to obecnie zwrócono uwagę również na siły i przedsięwzięcia OTK w dążeniu do rozwoju obu pionów naszej obronności i mając na względzie takie przygotowanie obronne, które pozwoliłoby przetrwać skutki pierwszego uderzenia jądrowego.

Jeśli jednak wojska operacyjne są przygotowywane w myśl jednolitej dla armii Układu Warszawskiego koncepcji strategicznej, jednolitych zasad organizacyjno-mobilizacyjnych, to w rozwiązywaniu zagadnień obronnego przygotowania kraju decydująca jest własna myśl operacyjna obok własnego wysiłku, a przede wszystkim kompleksowe ujmowanie sił i środków obronnie zorganizowanego państwa — od kierownictwa poszczególnych ogniw życia społeczno-gospodarczego wszystkich szczebli oraz sił i środków typu wojskowego — do zorganizowanej działalności społeczno-obronnej całego społeczeństwa.

Szczególne waga, jaką przywiązujemy do sprawy obronnego zorganizowania społeczeństwa, wynika z faktu, że jest to w naszych warunkach jedynie słuszna i realna droga przygotowania narodu w warunkach pokojowych nie tylko do przeciwstawienia się trudnościom czasu wojny, ale i codziennego wdrażania społeczeństwa

do umiejętności pokonywania zarówno doraźnych, awaryjnych trudności czasu pokojowego, jak i rozstrzygnięcia niełatwych zadań budownictwa nowego ustroju, nowej gospodarki, nowego wyższego jakościowo społeczeństwa o znacznie wyższej sprawności działania.

Doskonalenie zdolności społeczeństwa do szybkiego i sprawnego organizowania się do wykonania określonych przedsięwzięć społecznie użytecznych, rozwijanie różnorodnych form tego organizowania się w procesie pokojowej działalności, wyrabianie odporności organizmu społecznego na różnego rodzaju nieprzewidziane trudne sytuacje, a przez to stopniowe niwelowanie różnicy między zorganizowaną działalnością społeczeństwa w okresie pokoju i w okresie wojny — stanowi istotny element w ogólnym systemie obronnego przygotowania całego organizmu społecznego i gospodarczego.

Osiągnięcie gotowości w całej strukturze państwowej do przeciwstawienia się ewentualnej napaści imperialistycznej środkami masowej zagłady wymaga precyzyjnego zrealizowania wielu uprzednio zaplanowanych przedsięwzięć. Toteż nie przypadkowo problematyka ta była m. in. przedmiotem rozważań w toku ćwiczenia. Wychodziliśmy przy tym z założenia, że sytuacja, jaka może wytworzyć się na znacznych, zwłaszcza najgęściej zaludnionych, obszarach państwa w wyniku uderzeń raketowo-jądrowych nie tylko utrudni, ale wręcz uniemożliwi prowadzenie w tych rejonach jakiegokolwiek działalności organizacyjno-mobilizacyjnej.

Można już dziś z pełnym przekonaniem podkreślić, a przekonanie to zostało w pełni potwierdzone w toku ćwiczenia, że od chwili wykonania pierwszego, zmasowanego uderzenia raketowo-jądrowego, kontynuowanie w zorganizowanej formie wysiłków o przezwyciężenie kryzysu i realizowanie zasadniczych postulatów funkcji obrony terytorium kraju, można będzie prowadzić jedynie w oparciu o te siły i środki, które wcześniej uzyskają odpowiednią gotowość mobilizacyjną i operacyjną i zostaną w porę wyprowadzone spod uderzenia, oraz na podstawie tej struktury, stanu organizacyjnego i systemu kierowania i zarządzania państwem, która

uda się osiągnąć przed rozpoczęciem konfliktu, w okresie bezpośredniego zagrożenia.

Stąd też jakakolwiek koncepcja obliczona na ewentualną próbę doprowadzenia wojsk i struktury państwowej do pełnej gotowości obronnej dopiero w krytycznym momencie bezpośredniego zagrożenia lub w chwili rozpoczęcia wojny byłaby absolutnie nierealna i z góry skazana na niepowodzenie.

Przyjęta przez nas zasada sukcesywnego osiągania gotowości obronnej, uwzględniająca postulat stałego wyprzedzania sił agresji zarówno pod względem poziomu, jak i tempa osiągania gotowości oraz gwarantująca tym samym wygranie w trudnych i skomplikowanych okresach wzmagającego się napięcia w sytuacji międzynarodowej elementu walki o przyjęcie i utrzymanie inicjatywy strategicznej i politycznej, ma w pełni aktywny charakter, limituje agresywne poczynania imperializmu, przywołuje go do rozsądku, stając się w konsekwencji materialnym argumentem w walce o utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa.

Doświadczenie ostatnich kilku lat dowiodło, że w warunkach aktualnie kształtującej się sytuacji politycznej, w warunkach istnienia i podsycania ognisk zapalnych w różnych częściach świata, włącznie do prób dokonywania zbrojnej ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw — powstają co pewien czas szczególnie niebezpieczne okresy wzmożonego napięcia w sytuacji międzynarodowej, która błyskawicznie może przekształcić się w ogólnoswiatowy konflikt zbrojny.

Groźby tego niebezpieczeństwa dowiodły wydarzenia III i IV kwartału 1961 r. w związku z kryzysem berlińskim oraz wydarzenia ostatnich miesięcy ubiegłego roku w związku z sytuacją w strefie Morza Karaibskiego. W tym szczególnie niebezpiecznym okresie jedynie dzięki rozumnie zdecydowanej postawie, śmiałym decyzjom i poczuciu odpowiedzialności za sprawy ogólnoswiatowego bezpieczeństwa ze strony rządu radzieckiego, zostało zażegnane niebezpieczeństwo powszechnego konfliktu nuklearnego. Ta okoliczność, że siły imperializmu zmuszone zostały w końcu do wykazania rozsądku, nie stwarza bynajmniej precedensu na przyszłość.

Sam fakt istnienia imperializmu oraz właściwa mu tendencja do rozwiązywania sprzeczności wewnętrznych i międzynarodowych na drodze nieobliczalnego wyścigu zbrojeń i konfliktów zbrojnych nie wyklucza i w przyszłości powtórzenia się nie przewidzianych i groźnych w swych konsekwencjach spieć, choć w obecnych czasach imperializm nie jest już w stanie niepodzielnie narzucać światu własnej woli, własnego dyktatu, coraz bardziej dociera do głównych ośrodków imperializmu poczucie niebezpieczeństwa jego likwidacji już nie tylko jako systemu, ale i osobistego każdego jego przedstawiciela.

Przyjęta przez nas doktrynalna zasada sposobu osiągania i doskonalenia gotowości systemu obronnego państwa zakłada, że w warunkach wzmagającego się zagrożenia pokoju i bezpieczeństwa, wszystkie siły i środki obronne powinny osiągnąć taki poziom gotowości obronnej, który by odpowiadał stopniowi i charakterowi istniejącego zagrożenia.

Zatem warunkom wzmożonego napięcia w międzynarodowej sytuacji polityczno-strategicznej powinien odpowiadać stan podwyższonej gotowości obronnej państwa, który polega na sukcesywnym wprowadzaniu w życie w miarę potrzeb i stopnia zarysowującego się zagrożenia określonych zamierzeń zawartych w planach operacyjno-obronnych wojsk OTK oraz we wszystkich układach i ogniach struktury państwowej. Realizacja tych zamierzeń w zasadzie nie powinna naruszać bieżącej, pokojowej działalności społeczno-ekonomicznej kraju, systemu zarządzania oraz struktury organizacyjnej organów władzy państwowej.

Rozwój wydarzeń w skali międzynarodowej może jednak doprowadzić do takiego zaostrzenia się sytuacji, w której przeoczenie lub niedocenienie niebezpieczeństwa nagłej napaści grozić będzie nieodwracalnymi konsekwencjami. W tym nad wyraz skomplikowanym i niebezpiecznym okresie, który określiliśmy jako stan bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa, całość sił i środków obronnych państwa musi osiągnąć stan pełnej gotowości obronnej, polegający na niezwłocznym zrealizowaniu wszystkich zamierzeń wynikających z planów operacyjno-obronnych przewidzianych na ten

okres, ze wszystkimi wynikającymi stąd nieodwracalnymi już skutkami. Wprowadzenie na mocy decyzji Komitetu Obrony Kraju stanu pełnej gotowości obronnej oznacza więc radykalną, jakościową zmianę wewnętrznej sytuacji państwa w obliczu groźby nieuchronnego konfliktu nuklearnego, który może rozwinąć się w odstępie kilku lub kilkunastu godzin, a najwyżej 1—2 dni.

Podjęcie w porę decyzji o przejściu państwa w stan pełnej gotowości obronnej i pełnym zrealizowaniu uprzednio przygotowanych i doprowadzonych do wszystkich wykonawców planów i zadań operacyjno-obronnych we wszystkich ogniach i na wszystkich szczeblach struktury państwowej jest niezwykle trudnym i skomplikowanym zagadnieniem, wymagającym niezwykle precyzyjnej oceny wytworzonej sytuacji polityczno-strategicznej przy uzgodnieniu zamierzonych posunięć na najwyższym szczeblu państw Układu Warszawskiego.

Ćwiczenie nasze rozpoczęliśmy właśnie od wprowadzenia **okresu bezpośredniego zagrożenia**. Postawiło to ćwiczące zespoły wobec potrzeby podjęcia wielu trudnych decyzji, rozstrzygnięcia zagadnień, które ujawniła dopiero praktyka ćwiczeń. Założono przy tym dla tego okresu, jak już wspomniano, że działamy w oparciu o aktualnie i realnie istniejący stan sił i środków.

Wśród podstawowych zadań, które należało rozważyć w tym okresie, na czoło wysunęło się dokonanie w krótkim czasie przedsięwzięć, które by w maksymalnym stopniu uodporniały kraj na oczekiwane pierwsze uderzenie nuklearne nieprzyjaciela.

Ideą przewodnią tego okresu jest konsekwentne dążenie do wyprzedzenia przeciwnika w osiągnięciu pełnej gotowości poprzez szybkie i sprawne realizowanie we wszystkich ogniach opracowanych planów obronnych, zapewnienie jak najdogodniejszych warunków do przeciwstawienia się skutkom napadu jądrowego przeciwnika. Sprzyjać temu będzie między innymi zorganizowanie sprawnie działającego kierownictwa państwem, układami i działaniami z możliwością korzystania z kilku stanowisk kierowania oraz osiągnięcie przez siły i środki OTK pełnej gotowości w krótkim czasie do pro-



wadzenia akcji ratowniczej z rejonów wyjściowych położonych poza obszarami zagrożonymi.

W generalnym ujęciu przedsięwzięcia operacyjno-obronne wynikające z wprowadzenia stanu pełnej gotowości obronnej państwa powinny sprowadzać się do:

1) Podjęcia realizacji planu operacyjnego.

2) Maksymalnie pełnego organizacyjnego i mobilizacyjnego ujęcia wszystkich przewidzianych w planach sił i środków obrony terytorium kraju, wyprowadzenia ich w porę z rejonów przewidywanych uderzeń raketowo-jądrowych i zachowania w pełnej zdolności do działania w krytycznym momencie pierwszego, najsilniejszego uderzenia.

3) Operatywnego i bezkolizyjnego przejścia organów władzy państwowej z organizacji i systemu zarządzania w czasie pokoju na organizację i system zarządzania czasu wojny w taki sposób, by zachować pełną kontrolę i zdolność kierowania procesem przechodzenia struktury państwowej na nowy ład oraz pokierowania sprawami państwa w krytycznym momencie uderzenia.

4) Wcześniejszego rozwinięcia zasadniczych operacyjnych i technicznych sił i środków obrony terytorium kraju na kierunkach i w pobliżu rejonów głównego wysiłku obronnego.

5) Operacyjnego i technicznego zabezpieczenia przemarszu przez terytorium kraju wojsk operacyjnych — własnych i sojuszniczych.

6) Utrzymania w kraju ładu i dyscypliny społecznej.

Realizacja tych zasadniczych w skali państwowej zamierzeń spowoduje w konsekwencji konieczność ustosunkowania się i podjęcia doraźnych decyzji w odniesieniu do wielu innych, często nie przewidzianych zjawisk i problemów, które niewątpliwie pojawią się w tym szczególnie napiętym okresie.

Zagadnienia te w znacznej mierze uwypukliły się zresztą dość wyraźnie w toku ćwiczenia. Jest to zjawisko tym bardziej zrozumiałe, jeśli zważyć, że poszczególne działy, ogniwa terytorialne, jak również dowództwa i sztaby wojsk obrony terytorium kraju nie rozwinęły jeszcze w pełni szczegółowego planowania operacyjno-obronnego, nie dotarły do tych wszystkich elementów, które

składać się będą na pełny obraz działania poszczególnych organów i ogniw aparatu państwowego. Pozytywnym zjawiskiem jest fakt, że w procesie doświadczalnego ćwiczenia zdołaliśmy uchwycić tego rodzaju problematykę, co pozwoli sprecyzować ją dokładniej i uwzględnić w procesie bieżących prac operacyjno-obronnych.

Poszczególne działy układu funkcjonalnego, mimo że po raz pierwszy występowały w ćwiczeniu, w zasadzie prawidłowo oceniły sytuację i nakierowały swą pracę na rozstrzygnięcie głównego zadania — stworzenie warunków do przetrwania uderzenia jądrowego.

Należy tu z satysfakcją stwierdzić, że mimo obserwowanego braku należytego zgrania ćwiczących kolektywów potrafiły one wykonać swe zadania, a więc przygotować elementy do decyzji kierownikom działów KOK oraz opracować podstawową dokumentację i przekazać odpowiednie zarządzenia wykonawcom. Można więc wnioskować, że podjęte nie tak dawno przecież szkolenie obronne w resortach, obok rozwiniętych prac operacyjno-obronnych, już przyniosło pozytywne wyniki.

Jeśli w pracy działów realizacja przedsięwzięć operacyjno-obronnych, a więc natury militarnej, nie nastroczała większych trudności i nie budziła poważniejszych wątpliwości, to problemy gospodarcze, a zwłaszcza sprawa produkcji pozostały nadal dyskusyjnymi. Idzie mianowicie o rozstrzygnięcie dylematu: czy w okresie bezpośredniego zagrożenia i w początkowym okresie wojny należy przyjąć za zasadę utrzymanie produkcji i przestawianie jej na potrzeby wojny, czy też wobec nieuniknionych oczekiwanych uderzeń jądrowych zaniechać jej na pewien czas, przynajmniej w pierwszych dniach masowego napadu, zwłaszcza w tych rejonach, które niewątpliwie zostaną poddane uderzeniom jądrowym, a wszystkie możliwe do użycia siły i środki skierować do ratowania, osłony zakładów pracy, środków produkcji i siły roboczej. Wydaje się, że to drugie rozwiązanie ma więcej uzasadnienia.

Podobnie uregulowania wymaga sprawa zaniechania lub kontynuowania działalności inwestycyjnej, sprawa reglamentacji surowców itp.

Praca działów KOK w charakteryzowanym okresie ujawniła również potrzebę ostatecznego opracowania 'sprecyzowanego poglądu na sposób kierowania działami w okresie wojny. Jedno wydaje się tu niewątpliwe: kierowanie i zarządzanie w okresie wojny musi być i będzie znacznie bardziej zdecentralizowane, niż to ma miejsce w okresie pokojowym, niż to mogliśmy obserwować również w czasie ćwiczenia.

W pracy działów KOK obserwowano jak gdyby wewnętrzną ich dyferencjację; były to jeszcze poszczególne grupy resortowe, które łączyło wspólne miejsce pracy, nie zaś jednolity organ kierowniczy łączący różne specjalności, jednolita służba w rękach kierownika działu.

Występowały również poważne niedociągnięcia w metodzie pracy, przy czym jako najpoważniejsze należy wymienić zbytnie rozdrabnianie się w masie szczegółów przy odtwarzaniu obrazu zaistniałej sytuacji; szczegóły te niejednokrotnie przesłaniały zjawiska zasadnicze. Tak np. nie znajdowała właściwego wyrazu tak kapitalna dla okresu wojny sprawa, jak sprawa zachowania, odtwarzania i właściwego użycia rezerw materiałowych oraz odwodów sił i środków. A właśnie to zagadnienie wydaje się być szczególnie ważną domeną działalności i troski poszczególnych działów KOK.

W u k ł a d z i e t e r y t o r i a l n y m na podkreślenie zasługuje obserwowany już od początku ćwiczenia dobry stopień zgrania wojewódzkich komitetów obrony, w czym mają już swój wkład powołane niedawno zawiązki wojewódzkich sztabów wojskowych; sprzyjało to sprawnemu zrealizowaniu zadań okresu bezpośredniego zagrożenia. Wśród zadań tych można wymienić doprowadzenie do pełnej gotowości sił i środków OTK i skierowanie ich na likwidację skutków napadu jądrowego, podjęcie sprawy rozśrodkowania ludności itp. Przed WKO wyłoniły się też problemy wymagające pełnych rozwiązań w przyszłych pracach planowania obronnego, a przede wszystkim sprawa transportu, sprawa ochrony ludności, w tym zaś usunięcia z wielkich ośrodków miejskich na dłuższy czas ludności nie zajętej w produkcji i elastycznego usuwania spod uderzeń siły roboczej. Jeśli chodzi o tran-

sport, to wydaje się, że tak jak na szczeblu centralnym uruchomiono prace mające na celu kompleksowe ujęcie zagadnień transportu w skali kraju, tak również na szczeblu wojewódzkim należałoby dokonać bilansu środków transportu i to nie tylko zmotoryzowanego i opracować odpowiednie plany jego poboru i wykorzystania w okresie wojny. Trzeba by również zastanowić się nad dogodniejszym, zapewniającym bardziej scentralizowane wykorzystanie ujęciem organizacyjnym transportu już w okresie pokoju.

W dziedzinie ochrony ludności ujawniła się potrzeba konkretnego działania dostępnymi na miejscu prostymi środkami w budowie schronów, różnego rodzaju ukryć i szczelin. Prace te powinny stanowić przedmiot zainteresowania poszczególnych zakładów, osiedli i miast. Przeszkolonych instruktorów do kierowania tymi pracami muszą natomiast zapewnić terytorialne komitety obrony i ich sztaby. Dziedzina ta będzie przedmiotem szczegółowych opracowań w nadchodzącym okresie.

Podczas rozśrodkowania ludności nasunął się wniosek, by odległość rejonów rozśrodkowania umożliwiła osiągnięcie ich w zasadzie marszem pieszym i przy wykorzystaniu dróg lokalnych.

Powołane przed kilku zaledwie miesiącami wojewódzkie sztaby wojskowe potrafiły już od początku ćwiczenia wejść w swą rolę, choć w niektórych z nich obserwowano niedostatecznie jeszcze sprawne przechodzenie na wojenny system dowodzenia, zbyt ograniczoną jeszcze współpracę ze sztabami okręgów wojskowych oraz tracenie zbyt wiele czasu na rozstrzyganie spraw kompetencyjnych i organizacyjnych.

Ogniwa d z i a ł u m i l i t a r n e g o na ogół sprawnie organizowały pracę w okresie bezpośredniego zagrożenia, chociaż i tu wystąpiła słaba znajomość treści planów organizacyjno-mobilizacyjnych; można było obserwować nieznaną wśród niektórych oficerów okręgów wojskowych strukturę organizacyjnej i zasad działania podporządkowanych oddziałów WOP i KBW, co przedłużało proces planowania ich użycia. Sprawnie na ogół przebiegał proces organizowania wojennego sposobu dowodzenia.

Kolejnym etapem przeprowadzonego ćwiczenia było **prowadzenie operacji przeciwnuklearnej siłami wewnętrznego frontu obrony w warunkach pierwszego zmasowanego uderzenia raketowo-jądrowego przeciwnika.**

W ćwiczeniu przyjęliśmy jeden z możliwych wariantów oddziaływania przeciwnika na terytorium naszego kraju. Wariant ten jest realny dla warunków, gdy nieprzyjaciel nie zdoła nas zaskoczyć swym uderzeniem, a jednocześnie optymalnie sprzyjał metodyce i osiągnięciu zamierzonych celów ćwiczenia.

Główny wysiłek uderzeń nieprzyjaciela został skierowany na komunikacje na obszarze Warszawskiego Okręgu Wojskowego, a więc miał na celu zahamowanie dopływu wojsk operacyjnych na centralny kierunek strategiczny zachodniego teatru działań wojennych. Pod uderzeniami tymi znalazła się stolica Polski, pomocnicze zaś uderzenia miały na celu sparaliżowanie naszych głównych portów. W rejonach dogodnych do rozwinięcia działań dywersyjnych przeciwnik skierował grupy specjalnego przeznaczenia.

Po pierwszym uderzeniu raketowo-jądrowym przed Komitetem Obrony Kraju w całej ostrości stanął problem przywrócenia naruszonego systemu zarządzania państwem i utrzymania funkcjonowania organizmu społecznego. Realizacja tego zadania przebiegała w niezwykle trudnych warunkach. W wyniku uderzeń jądrowych został sparaliżowany system komunikacyjny, powstały poważne straty w gospodarce narodowej i wśród ludności.

Oprócz wymiernych skutków pierwszego uderzenia jądrowego, które mogliśmy teoretycznie z dużym, wydaje się, prawdopodobieństwem obserwować w ćwiczeniu, można być pewnym, że uderzenie takie nie pozostanie bez wpływu na zdyscyplinowanie i stan moralny pewnej części ludności, co będzie wymagało umiejętnego oddziaływania całą gamą środków w celu opanowania nastrojów, utrzymania dyscypliny społecznej i porządku publicznego.

Obraz zniszczeń spowodowanych tylko pierwszym uderzeniem jądrowym z całą wyrazistością ujawnił wszystkie najczulsze ogniwa życia naszego kraju, a tym samym wskazał na te dziedziny przygotowań obronnych, których właściwe rozwiązanie będzie decydować

zarazem o skuteczności obrony terytorium kraju. Wśród ogniw tych można wymienić:

- transport jako system krajowy i w układzie terytorialnym;
- zapewnienie wody pitnej;
- zwalczanie pożarów, szczególnie w miastach zaatakowanych i lasach;
- dezaktywacja ludności, wody, żywności.

Sztab Generalny powinien inicjować w porozumieniu z odpowiednimi działami w skali krajowej poszukiwanie rozwiązań tych problemów, aby można w niedługim czasie podjąć stopniową realizację określonych zamierzeń.

Ćwiczenie dobitnie wskazało, że przeciwdziałanie skutkom pierwszych uderzeń jądrowych wymaga posiadania już w okresie pokoju odpowiednio zorganizowanych, jednolicie kierowanych i w czasie rozwiniętych sił frontu wewnętrznego oraz wypracowania metod przeciwdziałania skutkom napadu, uwzględniając możliwie najszerszy udział sił społecznych ujętych organizacyjnie w oddziałach samoobrony, odpowiednio przeszkolonych w różnych specjalnościach jeszcze w okresie pokoju. Udaremnienie przeciwnikowi wykonania pierwszego, najsilniejszego uderzenia raketowo-jądrowego będą realizowały strategiczne siły raketowe Związku Radzieckiego. Osłabianie zaś siły tego uderzenia na obszarze kraju jest zadaniem wojsk obrony powietrznej działających w jednolitym systemie obrony powietrznej państw-uczestników Układu Warszawskiego. Obydwa te problemy rozgrywaliśmy informacyjnie. Główną uwagę skupiliśmy, zgodnie z tematem ćwiczenia, na wypracowaniu odpowiednich metod i treści działania działów KOK, WKO, dowództw OW oraz sposobów użycia sił i środków frontu wewnętrznego dla zapewnienia funkcjonowania organizmu państwowego i pracy zaplecza.

Ćwiczenie potwierdziło nasze założenie, że głównym zadaniem obrony terytorium kraju będzie zapewnienie funkcjonowania organizmu państwowego i gospodarczego, ochrona ludności przed skutkami działania broni masowego rażenia, zwalczanie dywersji przeciwnika na obszarze kraju oraz zapewnienie swobody działania

wojskom operacyjnym własnym i sojuszniczym wychodzącym na zewnętrzny front walki. Mimo skierowania głównego wysiłku dyspozycyjnych sił OTK na rozwiązanie tych zadań zaistniała sytuacja wskazywała na ogrom inwencji, wysiłku organizacyjnego i materialowego, jaki należało jeszcze wnieść, by uzyskać zadowalające wyniki.

Ćwiczące zespoły poszczególnych ogniw dowodzenia i kierowania OTK mogły uzyskać wyraźniejszy niż dotychczas obraz działania zaplecza i jego potrzeb, a także uświadomić swą rolę, jaka przypada im w kierowaniu życiem kraju.

R o l a d z i a ł ó w KOK będzie polegać na dostarczaniu Komitetowi Obrony Kraju elementów do podejmowania kierunkowych, generalnych decyzji, tzn. na przedstawianiu syntetycznego obrazu sytuacji we właściwej danemu działowi dziedzinie życia kraju; obraz ten powinien unaocznic w uogólniony sposób: położenie przeciwnika i wyniki jego działań, stan sił i środków własnych oraz ich możliwości, wynikające z tej konfrontacji wnioski co do rozwiązania problemu, a zwłaszcza co do potrzeby reagowania środkami dyspozycji centralnej. Te właśnie środki będą stanowiły główny czynnik natury materialnej oddziaływania KOK na bieg życia kraju. Na środki te złożą się zarówno dyspozycyjne siły OTK, jak i zapasy materialowe centralnej dyspozycji, a ponadto ewentualnie częściowo wykorzystywane siły i środki układu terytorialnego w ramach międzywojewódzkiego współdziałania. Zagadnienie to nie jest jeszcze dostatecznie opracowane i dlatego wydaje się celowe przygotowanie odpowiedniej koncepcji, którą przedstawiono by następnie do akceptacji KOK.

Omawiana rola działów KOK, spełniane przez nie funkcje raz jeszcze wskazały na potrzebę ukształtowania w działach w pełni zgranych, zwartych kolektywów, nie zaś obserwowanej podczas ćwiczenia sumy grup osób z danych resortów.

Zadaniem działów KOK będzie również przekazywanie zasadniczych decyzji KOK wojewódzkim komiteom obrony oraz kierunkowe koordynowanie realizacji tych decyzji w poszczególnych układach.

Działy układu funkcjonalnego nie będą natomiast w stanie z uwagi na stopień dezorganizacji życia kraju po pierwszym uderzeniu i wynikającą stąd trudność szczegółowego rozeznania sytuacji w terenie rozstrzygać na szczeblu centralnym, w skali państwa, takich zagadnień, jak na przykład ochrona ludności, kierowanie produkcją przemysłową itp. Kompetencje te znajdują się w zasięgu działania ogniw układu terytorialnego. Nie zwalnia to jednak działów od konieczności posiadania ogólnego rozeznania sytuacji we wszystkich ogniwach danego działu na obszarze kraju i przygotowywania Komitetowi Obrony Kraju propozycji co do potrzeb reagowania dyspozycyjnymi siłami i środkami, w tym zawczasu przygotowanymi centralnymi rezerwami materialowymi, na korzyść poszczególnych wojewódzkich komitetów obrony stosownie do potrzeb i położenia. Wydaje się natomiast konieczne zachowanie centralnego kierowania sprawami komunikacji i transportu, łączności i energetyki, jako niezwykle ważnymi w zapewnieniu funkcjonowania organizmu państwowego.

Szczególna rola w układzie funkcjonalnym przypadnie d z i a ł o w i m i l i t a r n e m u, który kierować będzie całokształtem militarnych poczynań obronnych, a jednocześnie koordynować poczynania obronne podejmowane przez inne działy KOK i ogniw układu terytorialnego w dziedzinach nie bezpośrednio wojskowych.

Miejsce i rolę okręgu wojskowego w systemie obrony kraju należy widzieć przede wszystkim w realizowaniu wszystkich zadań związanych z zapewnieniem wyjścia wojsk operacyjnych własnych i sojuszniczych na zewnętrzny front walki, kierowaniu zwalczaniem militarnych sił przeciwnika, wypełnianiu zadań mobilizacyjnych i szkolenia uzupełnień, niesieniu pomocy wojewódzkim komiteom obrony i likwidacji skutków uderzeń jądrowych.

W zapewnieniu sprawnego przegrupowania i tranzytu wojsk operacyjnych ćwiczenie wskazuje na konieczność ponoszenia przez okręgi wojskowe pełnej odpowiedzialności za realizację tego zadania. Wojska operacyjne, aby mogły wyjść w szybkim tempie i w pełnej gotowości do wykonania zadań pierwszej operacji za-

## Archiwum Akt Nowych

czepnej na zewnętrznym froncie walki, nie mogą angażować swoich sił i środków do technicznego i materiałowego zabezpieczenia przegrupowania.

Okręgi wojskowe już w okresie pokoju powinny być zapoznane z drogami kolejowymi i kołowymi, na których zgodnie z planem będą wykonywać operacyjną i techniczną osłonę przegrupowania wojsk operacyjnych. Przyjąć należy zasadę, że sztab okręgu (a nie sztab armii) odpowiada w pełni za organizację zabezpieczenia przegrupowania wojsk operacyjnych i tranzytu.

Ważnym ogniwem w całokształcie zadań i funkcjonowania obrony terytorium kraju, jak to dobitnie wystąpiło w ćwiczeniu, będzie układ terytorialny, który zgodnie z naszymi przewidywaniami musi być przygotowany do samodzielnego działania i decydowania o sprawach swego terenu. W ogniwach tego układu najwcześniej można zebrać konkretne dane co do rozmiarów zniszczeń, określić główny wysiłek działania w skali województwa lub powiatu i odpowiednio od tego użyć siły i środki. Inicjatywa i samodzielność działania ogniwa terytorialnego jest w tym wypadku nie tylko celowa, lecz wręcz konieczna. Wojewódzkie komitety obrony powinny być upoważnione do zarządzania wszystkimi zakładami przemysłowymi znajdującymi się na terenie województwa, a ściślej — do zachowania ich z możliwie jak najmniejszymi stratami i siłą roboczą, kierowania sprawami ochrony ludności i likwidacji skutków uderzeń bronią masowego rażenia oraz utrzymania porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Przedstawiony wyżej ogólny, ale nie sztywny, podział zadań i kompetencji poszczególnych układów i działów w świetle sytuacji typowej dla początkowego okresu wojny zapewnia poprzez realizację zadań cząstkowych właściwe przygotowanie sił do działań na wewnętrznym froncie walki i skuteczne ich użycie na rzecz głównego wysiłku OTK w skali państwa.

Po pierwszym uderzeniu raketowo-jądrowym obserwowaliśmy typowe dla przewidywanych warunków wojny zjawisko stopniowego rozwijania się operacji przeciw nuklearnej, prowadzonej siłami wewnętrznego frontu obrony od naj-

niższych ogniw układu terytorialnego oraz stopniowe, w miarę rozwoju i znajomości sytuacji, centralne ujmowanie kierownictwa tą operacją i reagowanie środkami podporządkowania centralnego — wojskami OTK i zmilitaryzowanymi siłami poszczególnych resortów i działów.

We wsiach, osiedlach, gromadach, miastach do walki ze skutkami napadu jądrowego i siłami dywersyjnymi przeciwnika przystąpiły zgodnie z założeniami rozwoju społecznych form obronności lokalne oddziały samoobrony, a więc społeczny bardzo istotny element układu terytorialnego.

Uwidoczniło się również znaczenie sił militarnych układu terytorialnego. Siły tego układu szczebla powiatu i województwa, tj. bataliony i pułki obrony terytorialnej, jako siły manewrowe, przeznaczone do działania w skali powiatu i województwa, organizowały i wzmacniały ochronę niektórych ważnych lokalnych obiektów gospodarczych i administracyjnych oraz szlaków komunikacyjnych nie objętych centralnym systemem ochrony, brały udział w akcjach awaryjno-ratowniczych po uderzeniach jądrowych, w utrzymaniu porządku i bezpieczeństwa publicznego, współdziałając z oddziałami MO, organizowały zwalczanie dywersji i współuczestniczyły w akcjach przeciwdywersyjnych i przeciwdesantowych organizowanych siłami wojsk OTK szczebla okręgowego. Manewrowe siły terytorialne były używane z chwilą określenia głównego wysiłku oddziaływania przeciwnika na teren województwa, co należy uznać za zasadę działania.

W przeprowadzeniu akcji przeciwnuklearnej ogniwa działu militarnego musiały realizować swe zadania na dużych obszarach, często w warunkach utraty lub ograniczenia funkcjonowania łączności, przy niepełnej znajomości sytuacji w skali kraju i okręgu. Stanowiło to przesłanki do przejawionej tendencji rozproszenia wysiłku oraz wydzielania sił do wykonywania wielu zadań równocześnie. Dało się to zaobserwować w Pomorskim i Warszawskim Okręgach Wojskowych, a dotyczyło przede wszystkim zwalczania nieprzyjacielskich grup specjalnego przeznaczenia i zbrojnego podziemia. Z sytuacji ćwiczenia wynikała natomiast wyraźnie potrzeba

5/1

skierowania po pierwszym uderzeniu jądrowym głównego wysiłku w Pomorskim Okręgu Wojskowym — na likwidację skutków uderzeń jądrowych w okręgach przemysłowych Gdańska i Szczecina oraz odtworzenie przepraw na Wiśle, a w Warszawskim Okręgu Wojskowym — na niesienie pomocy ratowniczej stolicy i opanowanie sytuacji komunikacyjnej na granicy ze Związkiem Radzieckim. W wykonaniu tych zasadniczych zadań siły OTK Warszawskiego Okręgu Wojskowego miały duże trudności, ponieważ zgodnie z decyzją dowódcy okręgu zostały rozmieszczone na północy i południu okręgu z zadaniem prowadzenia walki z grupami dywersyjnymi i bandytyzmem.

W zagadnieniach z w a l c z a n i a d y w e r s j i wynika wiele niejasności, a nawet przesady. Dotyczy to głównie oceny możliwości prowadzenia działań dywersyjnych przez przeciwnika oraz środków i metod walki z dywersją. Ciężką tu przyzwyczajenia okresu walk z bandami. Walki te odbywały się na peryferiach kraju. Dziś natomiast trzeba się liczyć, że głównymi celami działalności dywersyjnej będą ośrodki centralnej dyspozycji, główne komunikacje, linie łączności, składy paliw itp.

W ćwiczeniu przyjęliśmy jeden z możliwych wariantów zagrożenia dywersyjnego naszego kraju. Duża ilość kilkunastoosobowych grup dywersyjnych, jaką przeciwnik rzucił w określone rejony kraju, skłoniła niektóre ćwiczące ogniwa do przesadnej oceny możliwości tych grup, a co za tym idzie — planowania do walki z nimi (a nawet z poszczególnymi grupami) odwodowych, manewrowych sił okręgu.

Analiza sposobu działania grup dywersyjnych, jak również fakt, że ich działalność nie znajdzie poparcia moralnego i materialnego wśród olbrzymiej części naszego społeczeństwa w żadnym wypadku nie dopuszcza takiego wyolbrzymiania zagrożenia dywersyjnego, jaka wystąpiła w niektórych ogniwach ćwiczących zespołów; na przykład przedstawiciel KBW w Pomorskim Okręgu Wojskowym, oceniając zagrożenie dywersyjne, wyciągnął wniosek, że każda drużyna specjalnego przeznaczenia może zorganizować oddział zbrojnego podziemia w sile do 1100 ludzi. Przy przewidywanym

przez sztab okręgu zrzuć 10—12 drużyn tworzyłoby to więc zagrożenie przez zbrojne podziemie liczące ponad 10 000 ludzi.

Tymczasem grupa dywersyjna nie może przystąpić do akcji natychmiast po zrzuć. Musi ona zmienić rejon, zorganizować bazę, a następnie przeprowadzić rozpoznanie obiektu dywersji. Potrzeba będzie w tym celu co najmniej dwóch—trzech dni. W tym czasie najlepsze, rzecz oczywista, możliwości zwalczania grup mają siły najniższych ogniw układu terytorialnego, znające doskonale teren, a więc oddziały samoobrony, siły Milicji Obywatelskiej, bataliony obrony terytorialnej powiatów. Siły te można przy tym wyposażyć w ciężką broń piechoty, a nawet artylerię. Organizacyjnego ujęcia i przemyślenia wymaga również zagadnienie wykorzystania służby leśnej do rozpoznania i zwalczania sił dywersyjnych, jako tej służby, która doskonale zna teren i dysponuje odpowiednimi środkami lokomocji. Słuszne jest więc powierzenie zadania walki z dywersją powiatowym i wojewódzkim komitetom obrony. Siły manewrowe okręgowego podporządkowania można natomiast skierować do działań przeciwdywersyjnych wtedy, gdy możliwości układu terytorialnego są za szczupłe do zlikwidowania zagrożenia.

Jednym z poważnych problemów ćwiczenia była sprawa **likwidacji skutków uderzeń bronią masowego rażenia, w tym organizacja ochrony przed skażeniami.**

W ćwiczeniu założyliśmy, że wobec załamania natarcia sił operacyjnych przeciwnika i niemożliwości wykonania w związku z tym zadań postawionych przed operacyjnym desantem powietrznym wysadzonym na Śląsku dla współdziałania w opanowaniu tego obszaru przemysłowego — nieprzyjaciel wykonał silne uderzenie jądrowe na Zagłębie Śląskie w celu zniszczenia go oraz wiele uderzeń uzupełniających na poprzednio już atakowane rejony.

W sumie powstały na terenie kraju cztery duże ogniska porażenia, wymagające intensywnej akcji ratowniczej, przy czym głównej uwagi z punktu widzenia żywotności całego kraju wymagał obszar śląski. Obszar ten został więc określony jako rejon głównego wysiłku, kierowanie zaś obroną tego obszaru powierzono

## Archiwum Akt Nowych

specjalnie powołanej grupie operacyjnej. Słusznie też do likwidacji skutków napadu skierowano nie tylko zmilitaryzowane siły poszczególnych działów układu funkcjonalnego oraz siły układu terytorialnego, lecz również większość sił KBW.

Zaistniały jednak trudności w kierowaniu sił do akcji likwidacyjnej na obszar Śląska z innych okręgów wobec zaangażowania sił Warszawskiego OW na własnym terenie i niemożności przekroczenia pasa skażeń przez siły Śląskiego OW. Mogły być natomiast skierowane do akcji ratowniczej w Śląskim Okręgu Przemysłowym siły sąsiednich województw, wykonując odpowiedni manewr. Użyciem tych sił kierowała i koordynowała ich wysiłki wspomniana już grupa operacyjna.

Doświadczenie uzyskane z działalności grupy wskazuje na potrzebę rozważenia celowości utworzenia jeszcze w okresie pokoju, wyodrębnionych sztabów OTK dla szczególnie ważnych rejonów kraju, zwłaszcza zaś dla obszaru śląsko-krakowskiego, Warszawy i województwa warszawskiego oraz odpowiedniego ujęcia organizacyjnego zasad współdziałania wojewódzkich komitetów obrony rejonu śląsko-krakowskiego czy Warszawy i jej zaplecza. Doświadczenie to wskazuje również na celowość tworzenia specjalnych doraźnych grup operacyjnych do rozwiązywania szczególnie ważnych zadań wynikających w toku działań oraz koordynowania wysiłku i dowodzenia siłami kilku województw, a nawet powiatów, przesuniętymi na dany teren w wyniku manewru.

W likwidacji skutków napadu jądrowego niezmiernie ważny jest zorganizowany wysiłek samej ludności odpowiednio przeszkolonej, ujętej w oddziałach samoobrony dysponującymi różnymi służbami tworzonymi z takich organizacji społecznych, jak LOK, Ochotnicza Straż Pożarna, PCK, ORMO itp.

Problem ochrony przed skażeniami był rozwiązywany na podstawie wprowadzonego obecnie jednolitego w ramach państw Układu Warszawskiego systemu obserwacji, analizy, prognozowania i powiadamiania o skażeniach promieniotwórczych.

Wnioski z ćwiczenia potwierdziły, że system ten w skali kraju powinien łączyć skoordynowaną w jednolitym układzie działalność

wojskowych i cywilnych placówek rozpoznania, zapewniając informowanie odpowiednich ogniw dowodzenia i kierowania o wybuchach jądrowych i skażeniach promieniotwórczych oraz umożliwić sprawną organizację rozpoznania skażeń i kontroli dozymetrycznej.

Możemy stwierdzić, że ćwiczenie dostarczyło wiele wniosków, które częściowo zostały zasygnalizowane przy omawianiu węzłowych problemów ćwiczenia. W zakończeniu chciałbym zwrócić uwagę towarzyszy na niektóre zagadnienia i **ogólne wnioski** dotyczące zarówno ćwiczenia, jak i bieżącej problematyki obrony terytorium kraju.

Ćwiczenie z całą oczywistością potwierdziło potrzebę kompleksowego ujęcia i przygotowania do działania w warunkach zagrożenia i wojny wszystkich organów struktury państwowej w oparciu o jednolite p l a n o w a n i e o b r o n n e. Prace w tym zakresie zostały podjęte na podstawie zaakceptowanej przez KOK Części Ogólnej Planu Operacyjnego OTK i obecnie są realizowane w formie szczegółowego planowania operacyjno-obronnego w Sztabie Generalnym, w poszczególnych resortach gospodarki i administracji państwowej oraz w układzie terytorialnym na szczeblu województw. Praca uczestniczących w ćwiczeniu ogniw kierowania dostarczyła wiele materiału do sprawniejszego przygotowania odpowiednich dokumentów w ramach tego planowania.

Planowanie operacyjno-obronne nie obejmuje swym zakresem działalności i zamierzeń polityczno-obronnych oraz gospodarczo-obronnych, które stanowią oddzielne dziedziny planowania obronnego, stojące przed nami na porządku dnia.

Należy również zaznaczyć, co potwierdziła też dotychczasowa praktyka, że w zakresie szczegółowego planowania operacyjno-obronnego należy szczególnie dokładnie potraktować:

— okres podwyższonej gotowości obronnej, zakładając realizację zamierzeń obronnych tego okresu w kolejnych 2—3 etapach, odpowiednio do przewidywanych warunków rozwoju sytuacji operacyjno-strategicznej i wynikających z tej sytuacji zadań — w zasadzie w ramach obowiązującej na czas pokoju struktury organów władzy państwowej;

## Archiwum Akt Nowych

— okres bezpośredniego zagrożenia państwa, w którym przewidywać należy jak najszybszą pełną realizację wszystkich planów operacyjno-obronnych z przejściem na wojenną strukturę kierowania państwem;

— początkowy okres wojny z ewentualnym uwzględnieniem kilku podstawowych wariantów działania na pierwsze 2—3 dni wojny.

Szczegółowy plan operacyjny powinien składać się z części operacyjnej, mobilizacyjnej, planu materiałowo-technicznego zabezpieczenia, tabeli czynności i kalendarzowego planu przedsięwzięć realizowanych w poszczególnych okresach i etapach zagrożenia oraz z wytycznych i konkretnych zarządzeń wykonawczych.

Odpowiednie dokumenty lub wyciągi ze szczegółowego planu operacyjnego powinny być przekazane podległym organom, instytucjom i przedsiębiorstwom oraz właściwym terenowym organom administracji państwowej z jednoczesnym ustaleniem trybu i zasad przekazywania, przechowywania i wykorzystania tych dokumentów. Dokumenty te powinny być tak sporządzone, aby każde z przewidzianych stanowisk mogło być zaopatrzone w odpowiedni ich zestaw umożliwiający podjęcie kierowania z danego stanowiska.

Ćwiczenie potwierdziło również potrzebę prowadzenia prac mobilizacyjnych w zakresie kompleksowego ujęcia całości zagadnień gospodarczych i określenia zadań, które, stosownie do potrzeb obronnych kraju, powinny być realizowane w okresach podwyższonej gotowości obronnej i bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa, jak również celowość rozwinięcia procesu planowania gospodarczo-mobilizacyjnego w układzie terytorialnym z doprowadzeniem konkretnych zadań mobilizacyjnych do ogniw wojewódzkich. Zakres tych zadań powinien obejmować całokształt zagadnień gospodarczych terenu.

W sprawach mobilizacyjnych nasuwa się konieczność ustalenia w najbliższym czasie, w ramach wydzielonych rezerw osobowych dla sił obrony terytorium kraju, rezerw na potrzeby układu funkcjonalnego i terytorialnego. Sprawy te powinny być ustalone na szczeblu wojewódzkich komend rejonowych i wojewódzkich szta-

bów wojskowych. Celowe jest wprowadzić oprócz istniejących przydziałów mobilizacyjnych — przydziały mobilizacyjne dla sił i środków układu funkcjonalnego i terytorialnego, aby uniknąć wykazywania w bilansie sił jednych i tych samych ludzi przez różne resorty. W ćwiczeniu były bowiem wypadki uwzględniania w bilansie sił tych samych ludzi przez TOPL, Straż Pożarną, ORMO. Bilans taki powinien być opracowany na szczeblu wojewódzkim również dla środków transportowych pozostających po uwzględnieniu potrzeb wojsk operacyjnych, wojsk OTK centralnego podporządkowania i reklamacji dla zakładów gospodarki społecznej.

W dziedzinie przedsięwzięć organizacyjnych i mobilizacyjnych przystąpiliśmy do organizacji wojewódzkich pułków obrony terytorialnej, które obok jednostek KBW i WOP stanowić będą konkretną siłę wewnętrznego frontu obrony. Sposób wykorzystania tych pułków będzie jak najbardziej zgodny ze stosowaną przy wszystkich przedsięwzięciach OTK zasadą użyteczności na bieżące potrzeby gospodarki narodowej.

W tym roku powołujemy również pierwsze powiatowe sztaby wojskowe.

Ćwiczenie wysuwa postulat przeanalizowania struktury organizacyjnej i wyposażenia poszczególnych sił OTK pod kątem widzenia dostosowania ich do wykonywania głównych zadań, a przede wszystkim udziału w likwidacji skutków uderzeń jądrowych. Dotyczy to również brygad KBW.

Szczególnie wnikliwie w procesie planowania i prac organizacyjno-mobilizacyjnych należy potraktować sprawy związane z przejściem organów władz centralnych i terenowych z organizacji i systemu zarządzania w okresie pokoju na organizację i system zarządzania obowiązujący w okresie bezpośredniego zagrożenia i wojny.

W tym zakresie dokładnego zbadania wymagają takie zagadnienia, jak możliwość operatywnego sprawowania kierownictwa całością spraw działu, resortu lub województwa w warunkach polowego systemu kierowania i zarządzania odpowiednio do posiadanych sił i środków, szczególnie zaś łączności i transportu, oraz



określenie organizacji i trybu przejścia na polowe stanowiska kierowania z dokładnym ustaleniem zasad przejścia na nowe miejsca pracy w trybie alarmowym, personalnym przydziałem środków transportu, ustaleniem składu kolumn i zabezpieczeniem ich przejścia.

Zapoczątkowany w tym roku zgodnie z dyrektywą KOK s y s t e m s z k o l e n i a o b r o n n e g o, obejmujący wojska OTK, resorty gospodarki i administracji państwowej oraz szczebel województw, pozwolił na zapoznanie kierowniczej kadry i aparatu mobilizacyjnego resortów z węzłową problematyką obronności. W procesie tego szkolenia jego uczestnicy zapoznali się również z zagadnieniami planowania operacyjno-obronnego, co pozwoliło im na bardziej efektywny udział w przeprowadzonym ćwiczeniu.

Praktyka ćwiczenia wykazała jednak, że wśród przedstawicieli zespołów ćwiczących uwidoczniły się duże różnice w poziomie teoretycznego i metodologicznego przygotowania. Z jednej strony wyrażało się to w na ogół solidnej znajomości i rozumieniu zagadnień obrony terytorium kraju, właściwości początkowego okresu wojny rakietowo-jądrowej oraz znajomości aktów normatywnych KOK w zakresie przygotowania obrony terytorium kraju. Z drugiej jednak strony dały się odczuć pewne braki w zakresie umiejętności dokonywania kompleksowej oceny wytworzonej sytuacji, wykrywania głównych, najbardziej istotnych jej momentów oraz syntetycznego zobrazowania na mapie różnych elementów ugrupowania i sytuacji sił i środków wchodzących w skład działu lub województwa. Szczególną trudność nastręcza ćwiczącym umiejętność właściwego precyzowania istoty decyzji. Dlatego też w procesie szkolenia na sprawy te trzeba będzie zwrócić większą uwagę.

Widzimy przy tym zarysowującą się pilnie potrzebę stworzenia odpowiedniej bazy szkoleniowej obrony terytorium kraju poprzez opracowanie niezbędnych instrukcji, regulaminów i różnych wydawnictw operacyjno-taktycznych i technicznych, zawierających podstawowe dane z zakresu organizacji, wyposażenia i możliwości różnych sił i środków OTK oraz określających ogólne zasady organizacji i prowadzenia prac operacyjno-obronnych.

Proces rozwoju i doskonalenia zagadnień obrony terytorium kraju dyktuje już obecnie potrzebę prowadzenia prac naukowych i studiów teoretycznych dotyczących różnych dziedzin i aspektów obrony terytorium kraju. Prace te w odpowiednim zakresie mogłyby podjąć uczelnie i instytuty naukowo-badawcze oraz poszczególne resorty gospodarki i administracji państwowej. Wydaje się również celowe przeszkolenie w Akademii Sztabu Generalnego na krótko — lub długoterminowych kursach specjalistycznych osób z resortów gospodarki narodowej i województw, bezpośrednio zajmujących się problematyką obrony terytorium kraju. Stąd też zachodzi potrzeba uruchomienia w najbliższym czasie odpowiedniej katedry w ASG.

Realizowany pomyślnie proces szkolenia obronnego charakteryzować będzie poważne wzbogacenie form i treści ćwiczeń, większa ich różnorodność, a także ilościowy wzrost wspólnych zamierzeń szkoleniowych. Przedsięwzięcia te ramowo ujęte przez Sztab Generalny zostaną rozwinięte szczegółowo w kalendarzowych planach szkolenia obronnego resortów i województw.

W początkowym okresie wojny zasadniczym źródłem zaopatrywania sił zbrojnych i ludności będą z a p a s y i z a s o b y nagromadzone w okresie pokoju. Zachodzi więc potrzeba opracowania zarówno koncepcji gromadzenia, wykorzystywania i odtwarzania tych rezerw, jak i przeanalizowania sposobów ich zabezpieczenia, a szczególnie żywności, przed skażeniami. Brak jednolitych poglądów na zagadnienia skażenia żywności, wody, paszy oraz inwentarza żywego wystąpił w ćwiczeniu bardzo wyraźnie.

W rozwiązywaniu zagadnienia o c h r o n y l u d n o ś c i przed skutkami uderzeń jądrowych pierwszoplanową sprawą jest zapoznanie ludności poprzez odpowiednie szkolenie i wydawnictwa z problematyką powstawania i likwidacji skażeń promieniotwórczych oraz udzielaniem pierwszej pomocy medycznej.

W zagadnieniu wykorzystania do ochrony ludności służby odkażania i dezaktywacji celowe jest rozważyć możliwości zastąpienia podziału przedmiotowego, stosowanego w tej służbie, a pole-

## Archiwum Akt Nowych

gającego na odpowiedzialności różnych resortów za odkażanie ludzi, inwentarza żywego oraz dezaktywację paszy itp., podziałem terytorialnym, w którym służba ta realizowałaby wszystkie zadania odkażania i dezaktywacji.

Zbadać należałoby również możliwość przygotowania brakujących placówek służby pomiarów skażeń przez wykorzystanie laboratoriów szkół licealnych i nauczycieli fizyki.

W przeprowadzonym ćwiczeniu ze względu na jego rozmach oraz brak odpowiednich doświadczeń i nawyków wzajemnej współpracy przedstawiciele organów gospodarki i administracji państwowej oraz wojska uwidocznili się pewne nieuchronne w tej sytuacji luki w sposobie ujęcia niektórych zagadnień, jak również w s p r a w a c h o r g a n i z a c y j n y c h ć w i c z e n i a. W tym zakresie np. udział działu politycznego i wewnętrznego w ćwiczeniu mógłby niewątpliwie wzbogacić rozpatrywaną problematykę.

Potrzebne będą dodatkowe wnioski ze strony uczestniczących w ćwiczeniu kierownictw resortów do wielu problemów niemożliwych do poruszenia w tym z natury rzeczy ogólnym omówieniu. Wnioski te towarzysze już wysuwali w toku ćwiczenia, jak np. zakres militaryzacji w poszczególnych układach itp. Nasuwające się problemy będziemy kolejno rozwiązywać w ścisłym współdziałaniu Sztabu Generalnego z odpowiednimi działami i WKO.

Problemy kształtowania ideowo-politycznej gotowości i moralno-psychicznej odporności wojsk i ludności cywilnej w warunkach współczesnej wojny były głównym przedmiotem ćwiczenia dla aparatu politycznego Głównego Zarządu Politycznego WP, zarządów politycznych okręgów wojskowych i wydziałów politycznych wojewódzkich sztabów wojskowych oraz jednostek KBW i WOP.

Ćwiczenie wzbogaciło doświadczenia organizacyjne i propagandowe w odniesieniu do takich zadań, jak: praca polityczna w różnych fazach mobilizacji, w okresie przejścia na wojenny system działania, przeciwdziałanie psychologicznym skutkom uderzeń jądrowych, polityczne działanie przeciwdywersyjne.

Ostrość walki politycznej, pogłębiona działaniem wojny psycholo-

gicznej przy współczesnych technicznych środkach propagandy, ich zasięgu i możliwościach wysuwa konieczność specjalistycznego przygotowania w odpowiednich ogniwach aparatu politycznego kadry i środków do działalności kontrpropagandowej, a przede wszystkim wypracowania metod i form tej pracy, operatywności działania i celowości argumentacji.

Równocześnie z tym niezbędne staje się doskonalenie przez aparat propagandy specjalnej ofensywnego działania psychologicznego na przeciwnika. W siłach OTK ma ona co prawda dość ograniczony zasięg, niemniej jednak wymaga dalszych specjalistycznych studiów, głównie w zakresie walki z desantami morskimi i powietrznymi.

Zagadnienie organizacji współdziałania aparatu politycznego działu militarnego z działem polityczno-wewnętrznym należy do istotnych spraw wymagających rozwiązania w toku dalszego doskonalenia obronności kraju.

\*  
\*   \*  
\*

Przed 20 laty sprawę swego wyzwolenia, sprawę obronności kraju w sposób kompleksowy przejęła klasa robotnicza — masy ludowe kierowane przez swą partię i jednoczący się wokół niej front jedności narodu.

Wówczas walka prowadzona przez naród na froncie wewnętrznym — będąca w pewnym sensie odpowiednikiem problematyki objętej ćwiczeniem, wyprzedziła walkę sił operacyjnych na froncie zewnętrznym. Oczywiście, czyniąc to zestawienie, musimy pamiętać, iż istniał wtedy zupełnie inny niż w ćwiczeniu układ sił nieprzyjaciela i naszych.

Wejście do walki pierwszej polskiej regularnej jednostki — 1 dywizji piechoty im. Tadeusza Kościuszki stanowiło zapoczątkowanie naszego udziału w walce na głównym, zewnętrznym froncie wojny, który miał zasadnicze znaczenie na drodze do uzyskania pełnego zwycięstwa sprawy mas pracujących i całego narodu walczącego wszystkimi swymi postępowymi siłami o lepszą przyszłość.

36

Organizując obronność Polski Ludowej w obu układach mamy na uwadze, że o ostatecznym zwycięstwie nad kapitalizmem rozstrzyga dziś nasz front gospodarczy, polityczny. Ale aby właśnie na tym froncie uzyskać powodzenie, potrzebne jest jednocześnie kompleksowe rozwijanie naszej gotowości obronnej.

Na zakończenie pragnąłbym wyrazić podziękowanie towarzyszowi Prezesowi Rady Ministrów za pomoc w zorganizowaniu ćwiczenia i żywe zainteresowanie się nim. Dziękuję równocześnie towarzyszowi Przewodniczącemu Komisji Planowania, Wicepremierom Rządu PRL oraz kierownikom resortów i pragnę wyrazić uznanie od wojskowych towarzyszy broni dla wszystkich biorących udział w ćwiczeniu niewojskowych, za ich dobrą pracę. Jednocześnie pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że nasza współpraca w zakresie organizowania obronności kraju będzie się nadal rozwijać również w tej nowej formie — w postaci ćwiczeń organizowanych na zlecenie Komitetu Obrony Kraju przez Ministerstwo Obrony Narodowej i wykraczających swym zasięgiem daleko poza ramy wojska.

Pragnę zarazem zapewnić Kierownictwo Partii i Rządu PRL, że ludowe Wojsko Polskie, Siły Zbrojne PRL, obchodzące w tym roku swe 20-lecie, w dalszym ciągu nie będą szczędzić trudu i wysiłku, aby razem z całą naszą klasą robotniczą, masami ludowymi, całym narodem pod kierownictwem naszej Partii jak najlepiej wykonywać swe obowiązki w rozwiązywaniu trudnego problemu naszej powszechnej, ludowej obronności, w służbie socjalizmu i pokoju.

Omówienie ogólnych wyników ćwiczenia  
Prezes Rady Ministrów  
J. Cyrankiewicz

Ćwiczenie „Mazowsze“ pozwoliło nam zetknąć się bliżej z problemami obronności, dokonać w jakimś stopniu oceny dotychczasowych przygotowań obronnych oraz wysnuć wnioski do dalszego postępowania w tej dziedzinie.

Ćwiczenie obejmowało zarówno zagadnienia militarne, wyrażone w ogólnym tle operacyjnym i działaniach wojsk, jak i zagadnienia stanowiące sferę bezpośrednich zainteresowań resortów gospodarki narodowej i administracji państwowej.

Pod względem skali i zakresu operacyjno-organizacyjnego było to pierwsze ćwiczenie w naszym kraju i chyba jedno z pierwszych w państwach naszego obozu. Dla towarzyszy wojskowych, ze względu na charakter i zakres ich pracy, problematyka militarna, z jaką zetknęli się w ćwiczeniu, nie stanowiła nowości. Dla większości jednak uczestników tej gry, kierujących na różnych szczeblach administracją i gospodarką ćwiczenie było pierwszym, na razie dość elementarnym sprawdzianem ich umiejętności i przygotowania do pracy i kierowania podległym im aparatem w okresach: podwyższonej gotowości obronnej, bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa kraju i w czasie wojny.

Tło operacyjne i zakres przeprowadzonego ćwiczenia pozwoliły unaocznić kompleksowość i złożoność zagadnienia współczesnej obronności. Przyjęta w ćwiczeniu skala zagrożenia naszego kraju, określona na podstawie konkretnego rozeznania możliwości potencjalnego przeciwnika, dowiodła, że przetrwanie, zwłaszcza pierwszego uderzenia jądrowego, przeciwstawienie się jego skutkom może być realne jedynie w warunkach zharmonizowanego maksymalnego wysiłku i współdziałania wszystkich ogniw organizmu państwowego przy czynnym udziale obronnie zorganizowanego społeczeństwa.

Potwierdziła się zasada, że sprawy obronnego przygotowania kraju dawno przekroczyły już ramy i możliwości jednego tylko re-

sortu, że stały się one wspólną dziedziną pracy wszystkich organów i ogniw państwowych na równi z ich codzienną działalnością gospodarczą i administracyjną.

W ćwiczeniu potwierdziła się teza o konieczności przygotowania już w okresie pokojowym organizacyjnego systemu administracyjnego i gospodarczego państwa, zapewniającego możliwie sprawne przejście na działalność w okresie wojny. Nie należy jednak liczyć na możliwość całkowitego przestawienia organizacyjnego i produkcyjnego w ograniczonym czasie bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa kraju.

Ćwiczenie pozwoliło dostrzec wyraźniej rolę, jaką spełniać będą działy Komitetu Obrony Kraju i wojewódzkie komitety obrony, zwłaszcza w początkowym okresie wojny — najbardziej trudnym we współczesnych warunkach, gdy naruszona łączność i komunikacja w poważnym stopniu ograniczy możliwość sprawowania codziennego kierownictwa wszystkimi dziedzinami życia kraju ze szczebla centralnego. W tej sytuacji rola działów KOK powinna sprowadzać się do przedstawiania Komitetowi Obrony Kraju syntetycznych uogólnień dla podejmowania generalnych decyzji, ogólnego koordynowania ich wykonania oraz użycia rezerw centralnych zastrzeżonych do decyzji Komitetu Obrony Kraju. Codzienne kierowanie życiem i walką poszczególnych regionów kraju przypadnie w udziale wojewódzkim, a nawet powiatowym komitetom obrony, jako w pełni odpowiedzialnym w dużej mierze samodzielnym gospodarzom swego terenu. Wniosek ten jest bez znaczenia w podejmowanych dziś pracach nad usprawnieniem zarządzania administracyjnego i gospodarczego.

Przy rozpatrywaniu problemu centralizacji i decentralizacji trzeba widzieć, że ten system jest dobry, któremu zapewniono odpowiednią elastyczność, to znaczy, że w określonych warunkach zapewnia się szczeblowi niższemu pełnię samodzielności i odwrotnie — gdy zachodzi konieczność — są możliwości przejęcia kierownictwa przez szczebel nadrzędny.

Należy dokonać gruntownej oceny w zakresie ustalania kompetencji w aspekcie warunków przechodzenia na działalność w okresie wojny. Trzeba tę dziedzinę ustawić tak, aby uzyskać już dzi-

siąj schematy w miarę możliwości odpowiadające potrzebom okresu wojennego.

W procesie dalszego szkolenia i naszej praktycznej, codziennej działalności należy wypracować syntetyczne schematy metodologiczne, gwarantujące, że dojdzie się do sprawności pozwalającej na niemal odruchową działalność w określonych warunkach okresu wojennego. Jest to konieczne, gdyż brak będzie czasu na długie rozważania i badania przy podejmowaniu decyzji. Schematy te należy ustalać i doskonalić już obecnie, uwzględniając w nich przewidywaną skalę trudności.

Trzeba stwierdzić, że w całokształcie tego ćwiczenia i nie tylko ćwiczenia, Ministerstwo Obrony Narodowej wykazało umiejętność rzeczowej oceny istniejących sił i środków państw zachodnich oraz współczesnych ich możliwości operacyjnych, umiejętność przedstawiania obrazu ewentualnej przyszłej wojny z jej strasznymi w skutkach nuklearnymi środkami niszczenia. Umiejętności te nie są łatwe i proste. Nasza kadra oficerska kształciła się przecież w większości na doświadczeniach i ustaleniach sztuki operacyjnej i taktyki II wojny światowej. Mimo tego potrafiła ona oderwać się od schematów tamtego okresu, przewartościować wiele dotychczasowych pojęć, wnieść nowe poglądy do myśli wojskowej w oparciu o doświadczenia zdobyte w prowadzeniu walki i operacji u boku najsilniejszej i najprężniejszej armii świata — Armii Radzieckiej.

Nielatwe jest, oczywiście, oderwanie się od zawsze przyciągającej przeszłości. Nielatwo budować nowe, tym bardziej jeśli to nowe musi się rozwijać w kierunku zupełnie odwrotnym.

Pamiętamy, jak było z umiejętnościami oceny warunków i sposobów prowadzenia przeszłej wojny przez sztaby polskie z lat 1920—1939 i ile nas te „umiejętności“ kosztowały ofiar.

Mimo że obserwowano gwałtowny rozwój techniki wojennej, rozwój broni pancernej i wojsk zmotoryzowanych, mimo dokonującego się w świecie zasadniczego zwrotu w rozwoju sztuki wojennej — w armii przedwrześniowej poza nieznacznymi zmianami i poza wyjątkami w dalszym ciągu panowała generalnie dawna linia, oparta na doświadczeniach pierwszej wojny światowej i to w dodatku obserwowanych z peryferyjnego punktu widzenia.

Była to przede wszystkim teoria wojny pozycyjnej.

A jeśli już chodzi o ruch, to trzymano się w gruncie rzeczy starych form kawaleryjskich wypracowanych w marszu „kadrowej“ z Krakowa przez Michałowice na Kielce. To dominowało w mentalności ludzi, którzy mieli sprostać wymogom drugiej wojny światowej.

Pozostaje zatem wyrazić uznanie Ministerstwu Obrony Narodowej za jego zdolność przewycięzania tradycjonalizmu i za trud wychowawczy poniesiony na tym odcinku.

Dają się niekiedy słyszeć głosy, że właściwie przy strasznych skutkach wojny nuklearnej niepotrzebnie marnujemy na obronność poważny zasób energii ludzkiej i poświęcamy część zasobów materialnych, że lepiej byłoby elementy te z lepszym pożytkiem przeznaczyć na rozwój gospodarczy państwa.

Należy z całą stanowczością stwierdzić, że taki sposób rozumowania jest z gruntu niesłuszny.

Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że tylko posiadanie dostatecznej siły obronnej może powstrzymać zapędy określonych kół Zachodu przed rozpoczęciem niszczycielskiej wojny nuklearnej.

Poważną częścią składową takiej siły stanowi system obrony obszarów państw Układu Warszawskiego. Obrona terytorium naszego kraju z uwagi na jego położenie geograficzne oraz odpowiednio duży, ciągle rozwijający się potencjał ekonomiczny, stanowi jedno z nader ważnych ogniw tego systemu. Dlatego musimy zrobić wszystko, aby ogniwo to było jednolite, dostatecznie silne i odporne na ewentualne oddziaływanie prawdopodobnego przeciwnika.

Jeśli nasz wysiłek włożony w przygotowanie obrony terytorium kraju w perspektywie czasu stanie się faktycznie niepotrzebny, to nie będzie źle, a ewentualne straty poniesione z tego tytułu będą niczym w porównaniu do strat, jakie by powstały przy braku gotowości obronnej.

Będzie bardzo źle i straty będą niewspółmiernie większe, jeśli w dziedzinie podnoszenia naszej obronności nic nie zrobimy lub zrobimy zbyt mało, a ogólnoświatowy konflikt zbrojny stanie się faktem dokonany.

W ćwiczeniu został przedstawiony obraz zniszczeń i sytuacji powstałych odpowiednio do obrazu współczesnej wojny raketowo-jądrowej. Założone sytuacje były oparte na znajomości istniejących sił i środków strony zachodniej. Dla celów metodologicznych przyjęto sytuację, w której nie dopuściliśmy do działania przeciwnika z zaskoczenia. Jednak z zaskoczeniem trzeba się liczyć. Zaskoczenie w erze atomowej równa się zniszczeniu znacznie przekraczającym to, z którym spotkaliśmy się w ćwiczeniu. Winniśmy zatem robić wszystko, by przygotować kraj do życia i działania w najgorszych warunkach przewidywanego obrazu wojny.

Spośród wielu problemów poruszanych w omówieniu ćwiczenia dokonanych przez Ministra Obrony Narodowej pragnąłbym zwrócić uwagę na kilka spraw, które, jak wydaje mi się, są szczególnie istotne.

Celem zapewnienia prawidłowego wykorzystania różnego rodzaju jednostek obrony terytorium kraju — odpowiednio do potrzeb i rejonów wysiłku obronnego — należy w najbliższym czasie dokonać podziału zadań między te jednostki oraz określić kompetencje w zakresie ich wykorzystania. Trzeba przy tym określić potrzeby terenu, wydzielając im odpowiednie dyspozycyjne siły i środki, oraz pozostawić na szczeblu centralnym wystarczającą ilość sił i środków odwodowych, zapewniających oddziaływanie na obszary lub rejonu stanowiące obiekt głównego uderzenia nieprzyjaciela.

Poważnym problemem jest ustalenie efektywnego wykorzystania posiadanego potencjału ekonomicznego (ludzkiego i materiałowego) w początkowym okresie wojny. Wielu towarzyszy w ćwiczeniu kierowało wysiłek na utrzymanie za wszelką niemal cenę w pierwszych dniach wojny założonego w planach procesu produkcyjnego. Trzeba sobie wyraźnie zdać sprawę z tego, że w warunkach początkowego okresu wojny nuklearnej utrzymanie pełnej działalności produkcyjnej w naszych warunkach będzie praktycznie niemożliwe. Nie należy w tym okresie angażować sił do uruchamiania produkcji, nie trzeba marnować sił tak potrzebnych wówczas dla niesienia pomocy ludności w rejonach porażonych, odtwarzania systemu komunikacji i telekomunikacji oraz systemu energetyczno-paliwowego.

Wielu towarzyszy nie mogło również w konkretnej sytuacji bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa kraju podjąć decyzji co do utrzymania inwestycji. Inwestycje, zwłaszcza długoterminowe, w tych warunkach należy wstrzymać, a posiadane lub odtworzone w ten sposób zasoby skierować na potrzeby ważne dla obronności państwa.

Innym problemem jest zaopatrzenie ludności w podstawowe artykuły żywnościowe w okresie wojny. Wydaje się, że należałoby rozważyć konieczność pełnej militaryzacji określonych branż działu zaopatrzenia i opracować realny system zaopatrywania ludności. Niewątpliwie słusznym rozwiązaniem będzie żywienie zbiorowe, zwłaszcza organizowane w ośrodkach dużych skupisk ludności, łącznie z rejonami ich czasowego przebywania. Zaopatrzenie żywnościowe, a także zaopatrzenie ludności w wodę pitną, należy rozwiązywać w powiązaniu z planami rozśrodkowania ludności.

W czasie ćwiczenia ujawniły się pewne niedopracowania w zakresie wykorzystania zasobów ludzkich. Należy więc dokonać w skali krajowej bilansu i właściwego ich podziału według odpowiednich potrzeb.

Ponadto należy rozważyć i w najbliższym czasie ustalić zakres militaryzacji, zwłaszcza tych dziedzin, których działalność musi charakteryzować szczególnie operatywność i manewrowość. Wymienić tu można służby transportu, medyczno-sanitarne, ratownictwa technicznego, zaopatrzenia itp.

Wnioski i doświadczenia z przeprowadzonego ćwiczenia zasługują na wnikliwą uwagę i wymagają szczegółowej analizy dla praktycznego zastosowania.

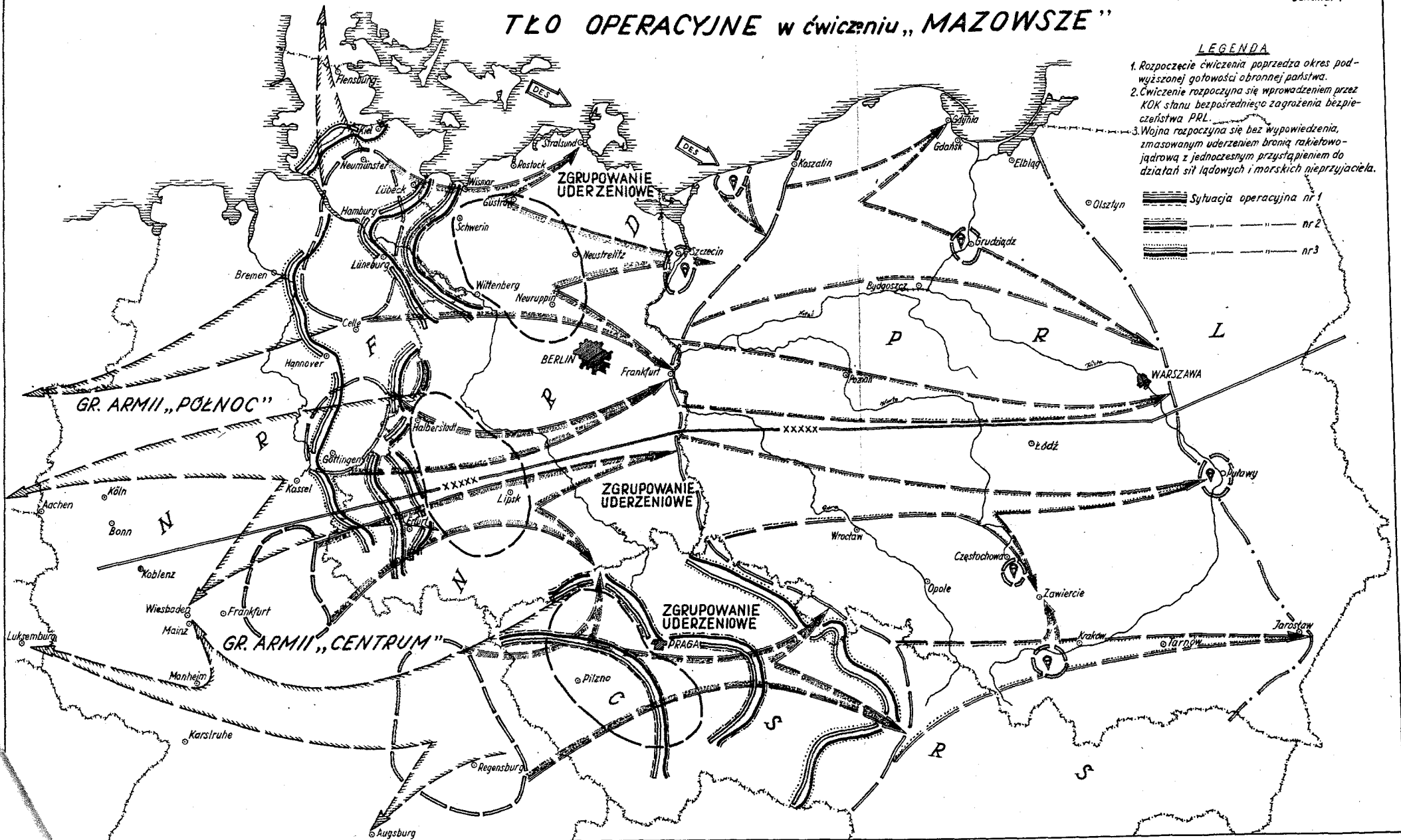
Zamykając ćwiczenie chciałbym podkreślić, że opracowanie, zorganizowanie i przeprowadzenie na należytych poziomach tak poważnego przedsięwzięcia wymagało wiele wysiłku ze strony kierownictwa i organów wykonawczych poszczególnych resortów gospodarki narodowej i administracji państwowej, jak również ze strony zespołów ćwiczących. Za włożony trud organizacyjny, za pracę pełną zrozumienia wagi ćwiczenia wyrażam podziękowanie jego kierownictwu i wszystkim uczestnikom.

SCHEMATY

# Archiwum Akt Nowych

Schemat 1

## TŁO OPERACYJNE w ćwiczeniu „MAZOWSZE”



### LEGENDA

1. Rozpoczęcie ćwiczenia poprzedza okres podwyższonej gotowości obronnej państwa.
2. Ćwiczenie rozpoczyna się wprowadzeniem przez KOK stanu bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa PRL.
3. Wojna rozpoczyna się bez wypowiedzenia, zmasowanym uderzeniem bronią rakietowo-jądrową z jednoczesnym przystąpieniem do działań sił lądowych i morskich nieprzyjaciela.

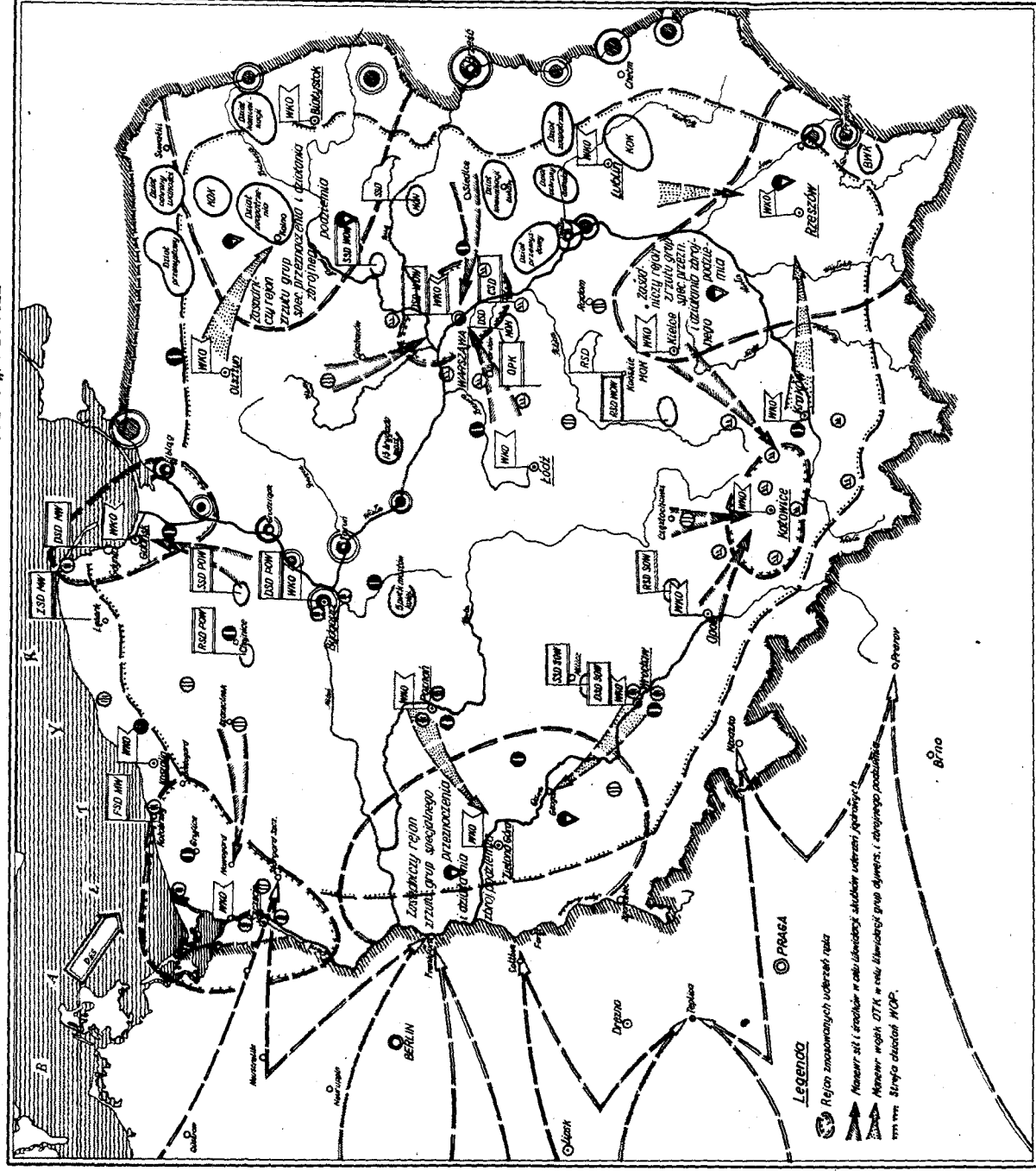
- Olsztyn
- Sytuacja operacyjna nr 1
- nr 2
- nr 3



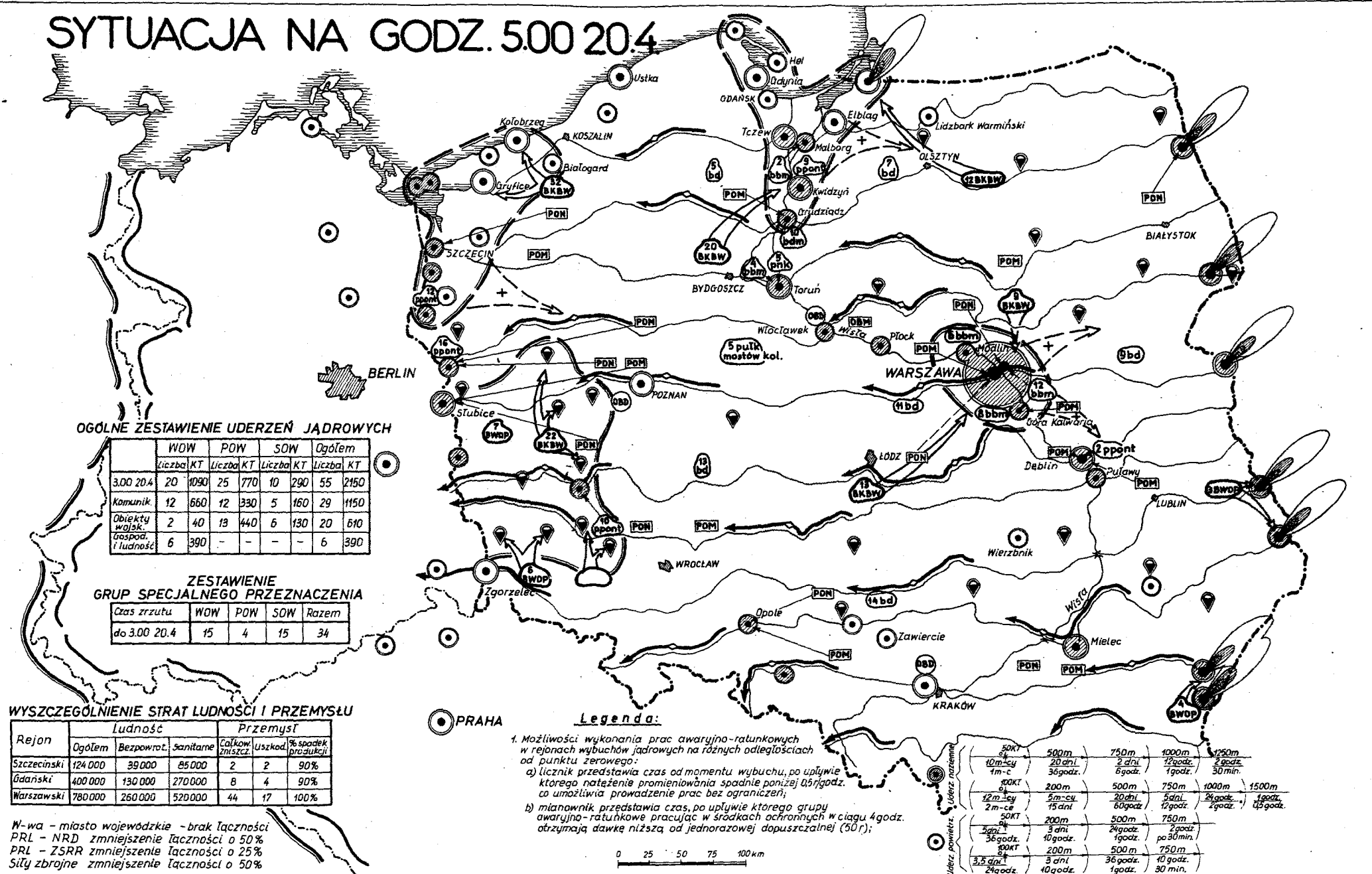
# Archiwum Akt Nowych

OGÓLNY ZAMIAŁ OBRONY TERYTORIUM KRAJU W ĆWICZENIU „MAŁONSZE”

Schemat 2



# SYTUACJA NA GODZ. 5.00 20.4



### OGÓLNE ZESTAWIENIE UDERZEŃ JADROWYCH

	WOW		POW		SOW		Ogółem	
	Liczba	KT	Liczba	KT	Liczba	KT	Liczba	KT
3.00 20.4	20	1090	25	770	10	290	55	2150
Komunik.	12	660	12	330	5	160	29	1150
Obiekty wojsk. i ludność	2	40	13	440	6	130	20	610
	6	390	-	-	-	-	6	390

### ZESTAWIENIE GRUP SPECJALNEGO PRZEZNACZENIA

Czas zrzutu	WOW	POW	SOW	Razem
do 3.00 20.4	15	4	15	34

### WYSZCZEGÓLNIENIE STRAT LUDNOŚCI I PRZEMYSŁU

Rejon	Ludność			Przemysł		
	Ogółem	Bezpowrot.	sanitarne	Całkow. zmniejsz.	Uszkod.	% spadek produkcji
Szczeciński	124 000	39 000	85 000	2	2	90%
Gdański	400 000	130 000	270 000	8	4	90%
Warszawski	780 000	260 000	520 000	44	17	100%

W-wa - miasto wojewódzkie - brak łączności  
 PRL - NRD zmniejszenie łączności o 50%  
 PRL - ZSRR zmniejszenie łączności o 25%  
 Siły zbrojne zmniejszenie łączności o 50%

### Legenda:

- Możliwości wykonania prac awaryjno-ratunkowych w rejonach wybuchów jądrowych na różnych odległościach od punktu zerowego:
  - licznik przedstawia czas od momentu wybuchu, po upływie którego natężenie promieniowania spadnie poniżej 0,5 r/godz. co umożliwi prowadzenie prac bez ograniczeń;
  - mianownik przedstawia czas, po upływie którego grupy awaryjno-ratunkowe pracując w środkach ochronnych w ciągu 4 godz. otrzymają dawkę niższą od jednorazowej dopuszczalnej (50 r);

Liczba powielesz. i licznik natężenia	Liczba natężenia				
	500m	750m	1000m	1250m	1500m
50KT 4	20 dni	2 dni	12 godz.	2 godz.	30 min.
10m-cy 1m-c	36 godz.	8 godz.	1 godz.	30 min.	
100KT 6	200m	500m	750m	1000m	1500m
12m-cy 2m-c	5m-cy	20 dni	5 dni	24 godz.	1 godz.
50KT 1	15 dni	60 godz.	12 godz.	2 godz.	15 min.
50KT 1	200m	500m	750m		
3 dni 36 godz.	3 dni	24 godz.	2 godz.		
100KT 1	10 godz.	1 godz.	po 30 min.		
100KT 1	200m	500m	750m		
3,5 dni 24 godz.	3 dni	36 godz.	10 godz.		
	10 godz.	1 godz.	30 min.		

# SYTUACJA NA GODZ. 22.00 21.4

## SYTUACJA KOMUNIKACJI

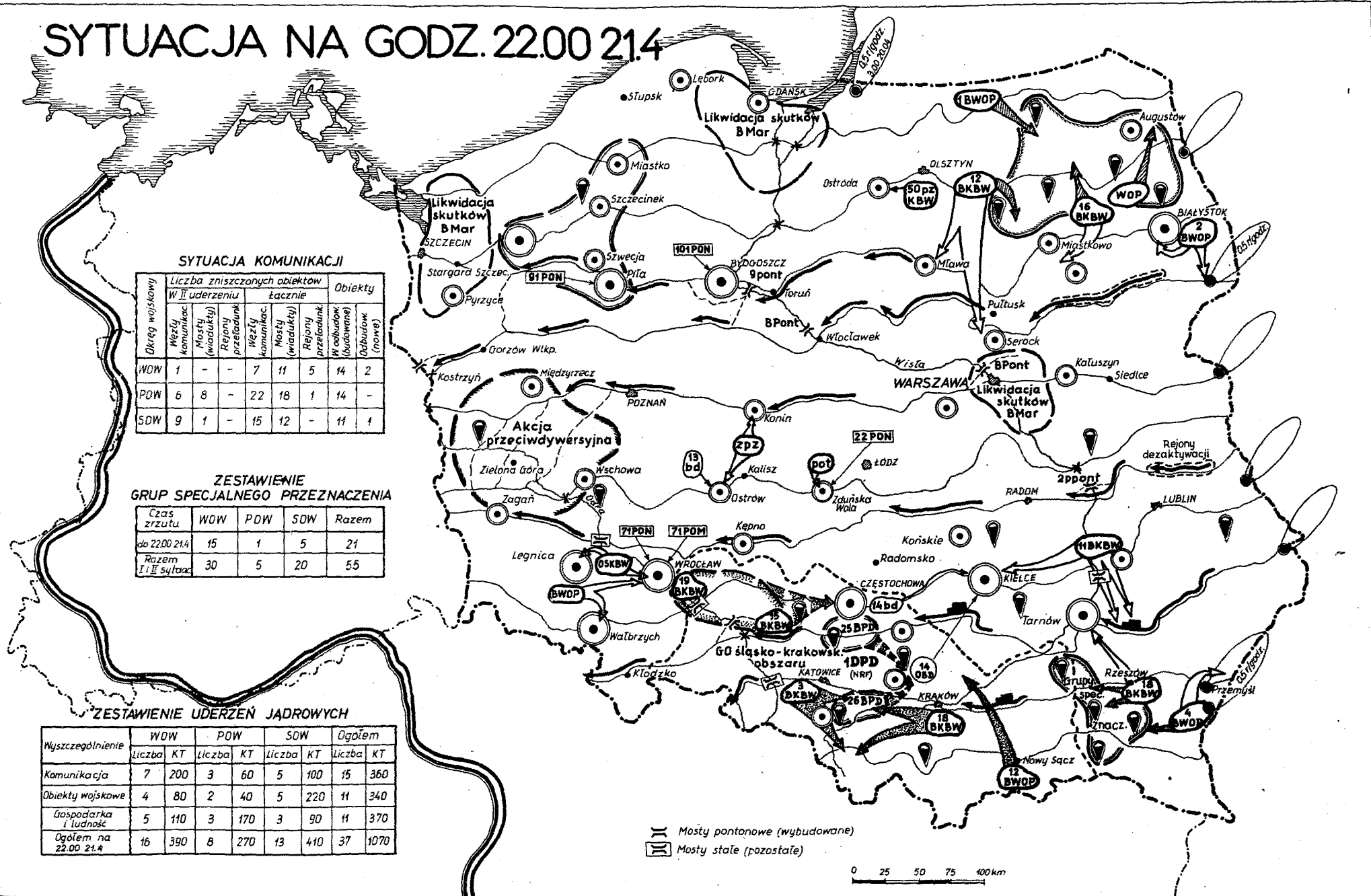
Okręg wojskowy	Liczba zniszczonych obiektów						Obiekty	
	W II uderzeniu		łącznie					
	Węzły komunikac.	Mosty (wiadukty)	Rejony przeladunk	Węzły komunikac.	Mosty (wiadukty)	Rejony przeladunk	W obiektach (budowane)	Obiektów (nowe)
WOW	1	-	-	7	11	5	14	2
POW	6	8	-	22	18	1	14	-
SOW	9	1	-	15	12	-	11	1

## ZESTAWIENIE GRUP SPECJALNEGO PRZEZNACZENIA

Czas zrzutu	WOW	POW	SOW	Razem
do 22.00 21.4	15	1	5	21
Razem z II sytuacji	30	5	20	55

## ZESTAWIENIE UDERZEŃ JĄDROWYCH

Wyszczególnienie	WOW		POW		SOW		Ogółem	
	Liczba	KT	Liczba	KT	Liczba	KT	Liczba	KT
Komunikacja	7	200	3	60	5	100	15	360
Obiekty wojskowe	4	80	2	40	5	220	11	340
Gospodarka i ludność	5	110	3	170	3	90	11	370
Ogółem na 22.00 21.4	16	390	8	270	13	410	37	1070



Mosty pontonowe (wybudowane)  
 Mosty stałe (pozostałe)

0 25 50 75 100 km

# SYTUACJA NA GODZ. 20.00 22.4

## SYTUACJA KOMUNIKACJI

Okreg wojskowy	Liczba zniszcz. obiektów					
	Sytuac. nr 3			Łącznie		
	Węzły kom. (władztwo)	Regiony przel. (władztwo)	Węzły kom. (władztwo)	Regiony przel. (władztwo)	W odbud. (budowle)	Odbudow. (nowe)
WOW	4	1	11	12	5	17
POW	1	-	23	18	1	15
SOW	6	-	21	12	-	13

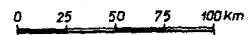
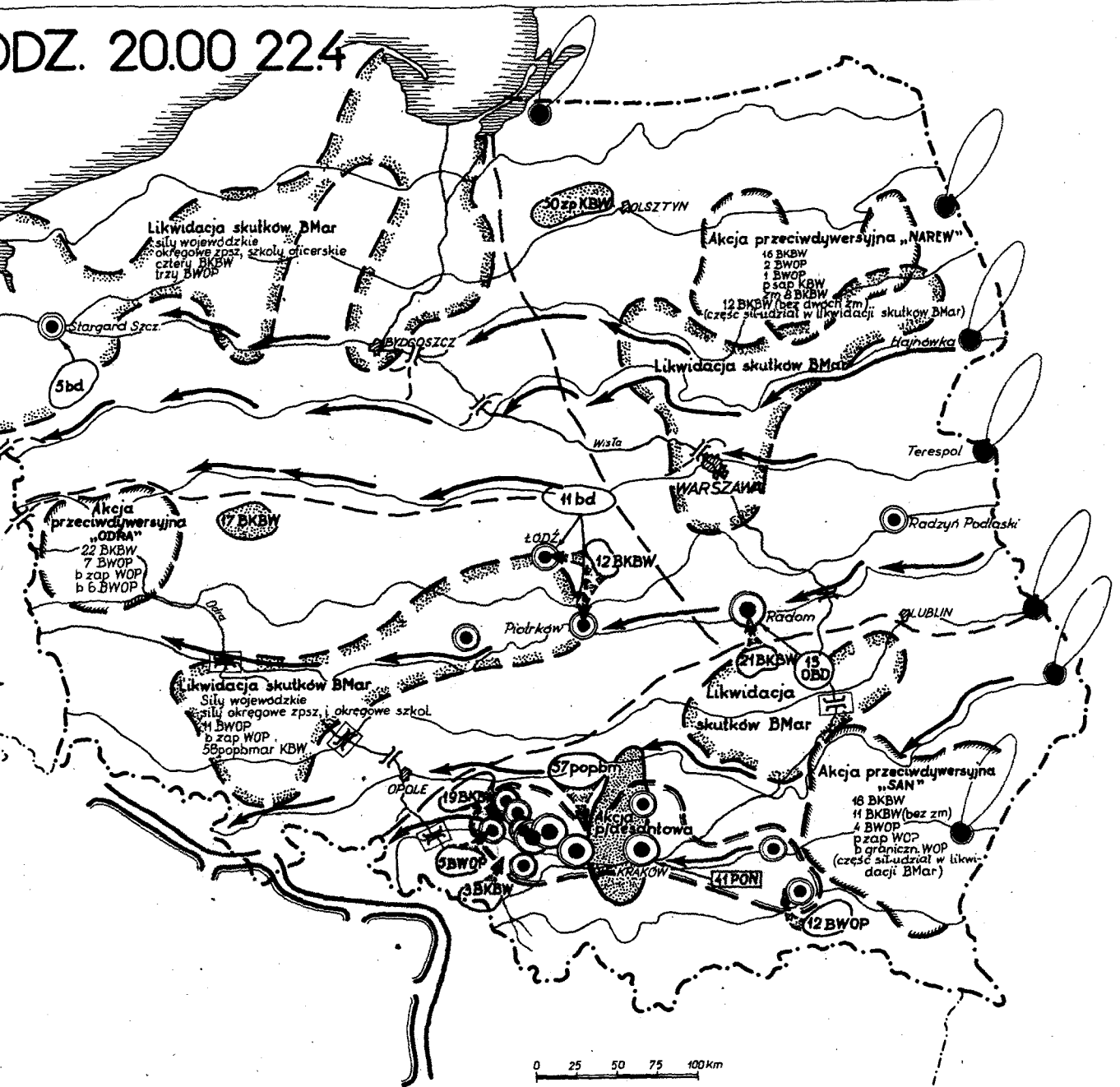
## ZESTAWIENIE UDERZEŃ JADROWYCH

	WOW		POW		SOW		Ogółem	
	Liczba	KT	Liczba	KT	Liczba	KT	Liczba	KT
Komunikacja	5	200	-	-	3	60	8	260
Ogółem 1,2,3 syl.	24	880	14	370	13	520	51	1570
Obiekty wojskowe	1	30	-	-	-	-	1	30
Ogółem w 1,2,3 syl.	8	190	16	500	8	280	32	970
Gospod. i ludność	6	680	1	20	11	220	15	920
Ogółem w 1,2,3 syl.	11	790	4	190	32	310	26	1290
Ogółem na 20.00 22.4	8	380	1	10	9	210	18	600
Ogółem w 1,2,3 syl.	43	1860	34	1060	32	910	109	3830

## ZESTAWIENIE GRUP SPECJALNEGO PRZEZNACZENIA

Czas zrzutu	WOW	POW	SOW	Razem
do 20.00 22.4	6	1	1	8
Razem w 1,2,3 syl.	36	6	21	63

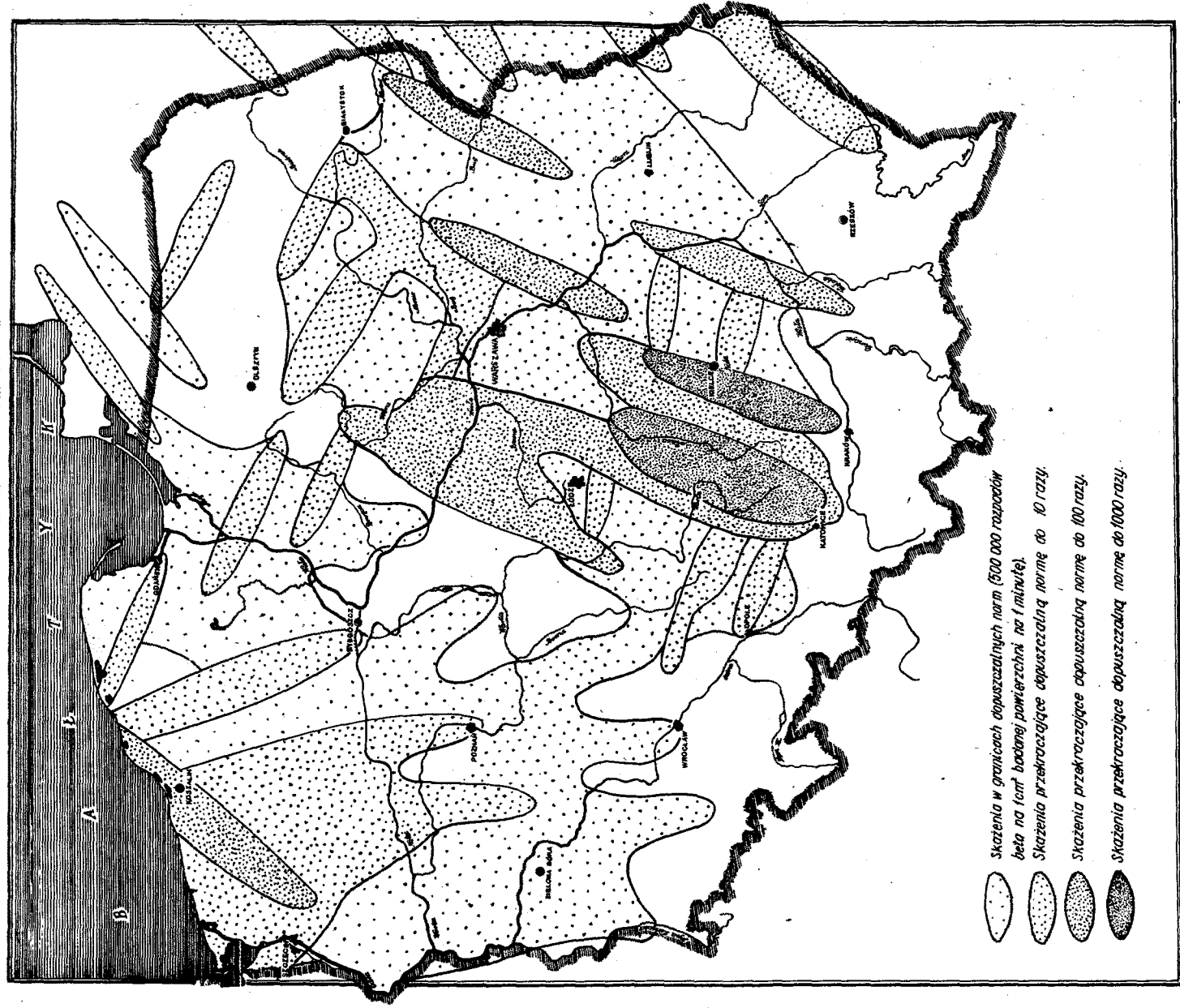
W okresie od 20-22.4 zniszczono 11 grup specjalnego znaczenia  
 --- Wylaniające się stręły głównych zadań



# Archiwum AKI Nowych

Schemat 6

OBSZAR SKAŻENI PROMIENIOTWÓRCZYCH NA GODZ. 7.00 23.4.



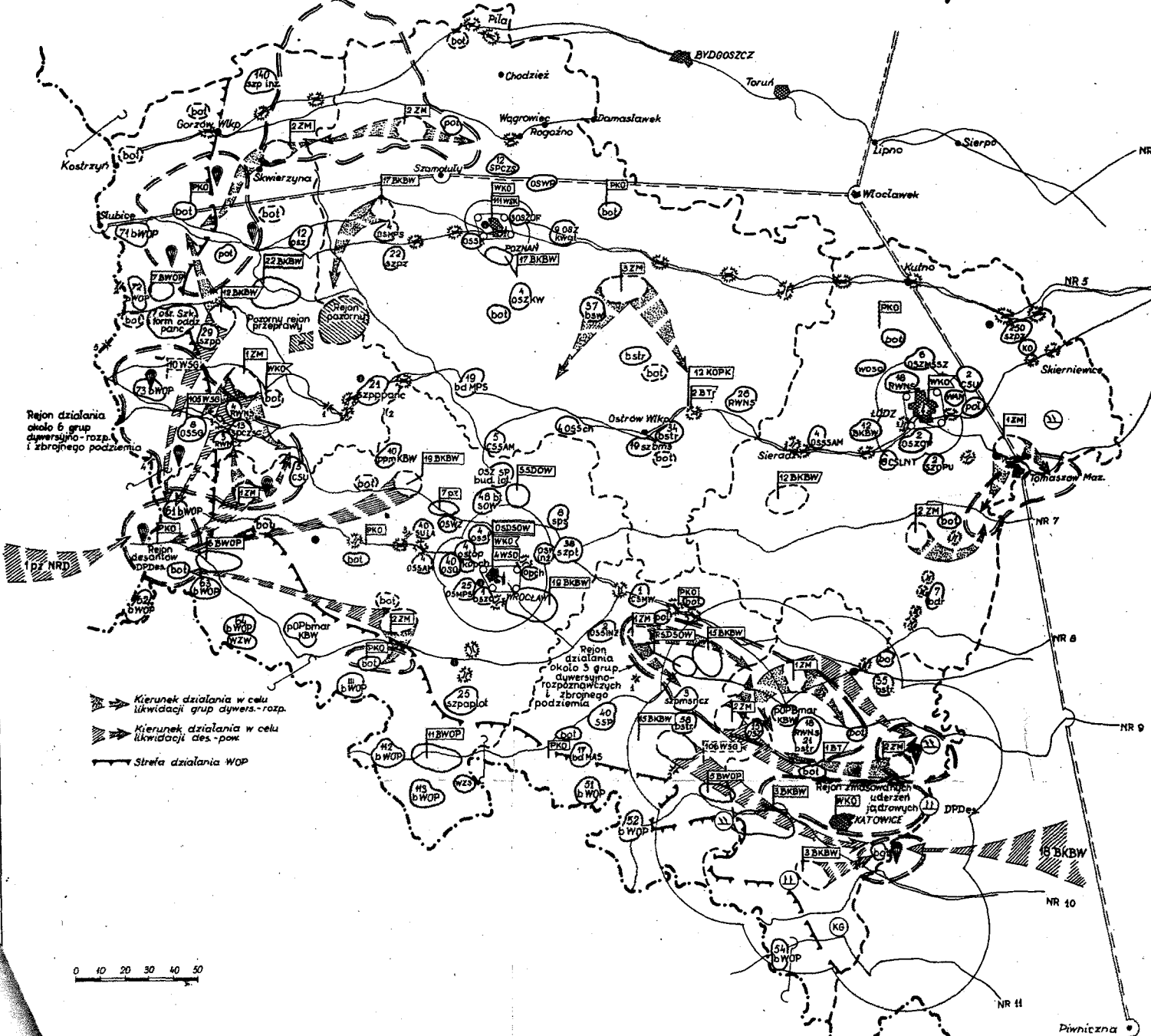
# PLAN OBRONY TERYTORIUM ŚLĄSKIEGO OW

## LEGENDA

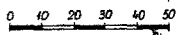
- I. ZADANIA ŚLĄSKIEGO OW**
1. Doprowadzić do stanu pełnej gotowości całość wojsk operacyjnych i wojsk OTK
  2. Zapewnić sprawność tranzylów wojsk operacyjnych i wojsk sojuszników na zachodni IDW
  3. Zapewnić sprawne funkcjonowanie przemysłu, administracji państwowej i całokształtu gospodarki narodowej
  4. Zapewnić bezpieczeństwo i porządek wewnętrzny na terytorium SOW

- II. SKŁAD SIŁ I ŚRODKÓW SOW**
1. Wojska KBW - sześć brygad KBW (3, 12, 15, 17, 19, 22) dwa pułki opbrmar i pułk paronowo-mostowy oraz 7 pz KBW
  2. Wojska Ochrony Pogranicza - cztery brygady (6, 7, 5, 11) Szkoły oficerskie i jednostki szkolne (11 jednostek szkolnych) - pięć szkół oficerskich (OSWZ, OSWPane, OSWInz, OSWKwad, WAM)
  3. Wojska opchem - dwie komp. chem.
  4. Wojska OPK - 12KOPK w składzie: BAR, czterech pim i trzech papłot

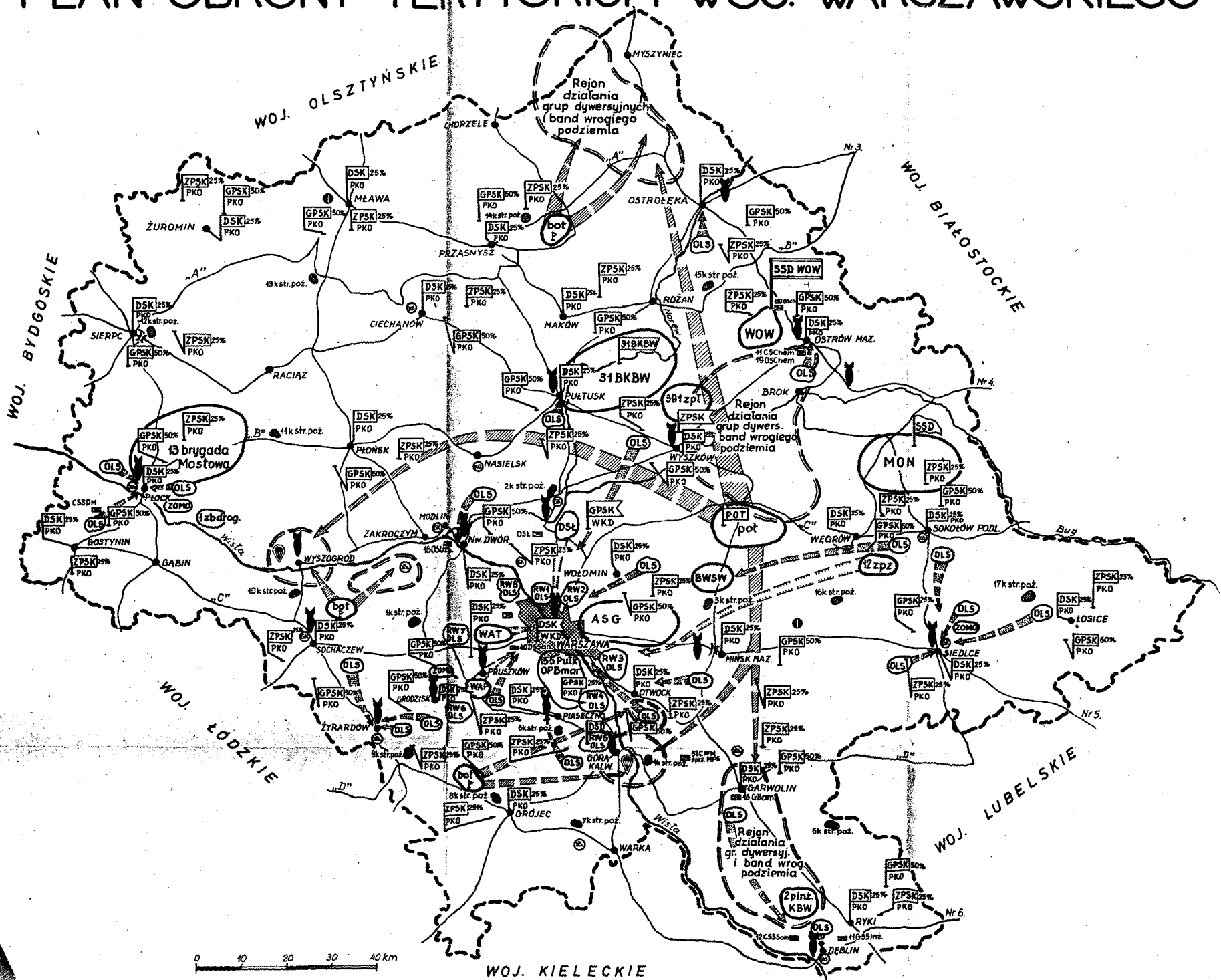
- III. PODZIAŁ SIŁ I ŚRODKÓW DO OBRONY TERYTORIUM SOW**
1. Do zwalczania oper. desantów npla - w głównym rejonie zagrożenia - Zagł. Śl.-Dąbr. - trzy BKBW (5, 15, 16)
  2. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w głównym rejonie zagrożenia - bory Dolnośląskie i lasy Kłodzkie - 22 BKBW, zm 19 BKBW, bataliony obwodowe 6 i 7 BWOP
  3. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów notelekich - 17 BKBW i jedno zm 22 BKBW
  4. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  5. Do ochrony i obrony linii kolejowych - 29 komp. ochrony brygad KBW
  6. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  7. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  8. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  9. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  10. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  11. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  12. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  13. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  14. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  15. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  16. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  17. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  18. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  19. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  20. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  21. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  22. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  23. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  24. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  25. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  26. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  27. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  28. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  29. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  30. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  31. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  32. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  33. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  34. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  35. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  36. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  37. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  38. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  39. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  40. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  41. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  42. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  43. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  44. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  45. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  46. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  47. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  48. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  49. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW
  50. Do zwalczania grup specjalnego przeznaczenia i band zbrojnego podziemia - w rejonie lasów kieleckich i śląskich - 12 i 3 BKBW



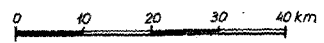
→ Kierunek działania w celu likwidacji grup dywersyjno-rozp. i zbrojnego podziemia  
 → Kierunek działania w celu likwidacji des. - pow.  
 → Strefa działania WOP



# PLAN OBRONY TERYTORIUM WOJ. WARSZAWSKIEGO



Archiwum Akt Nowych



WOJ. KIELECKIE